



W numerze:

- Jak Ciechanów zęgał Ojca Świętego
- Przewodnik po podstawówkach
- Bank nadziei
- Gdzie na półkolonie?
- Mazowiecka dyskusja nad Narodowym Programem Rozwoju
- Zmiany w regulaminie wynagradzania nauczycieli
- 100-lecie ZNP
- Co dalej z zamkiem? – kolejny głos w dyskusji
- Zaopiekuj się mną – akcja zachęcania do adopcji psów ze schroniska w Pawłowie
- Nasze dzieci w Meudon
- Święto Niepełnosprawnych w Gimnazjum Nr 4
- Z cyklu: Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca – Łowisko
- Ogólnopolskie Zawody STO
- Ile kosztowało miasto wylanie Łydyni
- Plaga wypalania traw
- O żołnierzach – górnikach

Osierocił nas Ojciec



Wieczorne czuwanie przy Farze

Odszedł Ojciec Święty. Chrześcijański i światowy przywódca, myśliciel, humanista, poeta. Wielki Polak. Jan Paweł II od ponad 26 lat wyznaczał nam drogę, był sumieniem i moralnym punktem odniesienia. Wyrwał Polaków ze strachu, w jakim żyli, umocnił w oporze, który doprowadził do upadku komunizmu. Papież był orędownikiem wolności, równości, porozumienia między ludźmi różnych kultur i religii, uosobieniem mądrości i dobroci. Ten boży pielgrzym niestrudzenie przez wszystkie kontynenty niósł słowa wiary i nadziei dla wątpiących, zniewolonych, chorych, biednych, odrzuconych. Mówiąc: „nie lekajcie się” nawoływał do stworzenia duchowej wspólnoty. Odnowił oblicze Ziemi, konsekwentnie przypominając wartości, odrzucone przez nowoczesny świat. Przywrócił godność starości i cierpieniu. Jego życie, a szczególnie ostatnie dni to piękne świadectwo heroizmu w zmaganiu ze słabością ciała i niezłomnej ufności w Boże miłosierdzie. Byliśmy świadkami życia człowieka niezwykłego. Jan Paweł II na zawsze pozostanie w naszych sercach, jeśli będziemy żyć zgodnie z Jego naukami. Słowa Ojca Świętego: „Polska woła o ludzi sumienia” powinny być nam drogowskazem.

E.B.

Tego bólu nie da się zapomnieć

W dniach 13—17 kwietnia w Ciechanowie odbyły się uroczystości upamiętniające 65. rocznicę zbrodni katyńskiej. W programie obchodów znalazły się m.in. koncerty, sesje naukowe, wykłady. Kulminacyjnym punktem było odsłonięcie i poświęcenie pomnika z 33. nazwiskami mieszkańców ziemi ciechanowskiej, zamordowanych w 1940 r. przez NKWD. Symboliczny krzyż wzniesiono u podnóża Farskiej Góry.

Dokończenie na str. 4



Duże poparcie dla prezydenta

XXVIII sesja — absolutoryjna — okazała się treściwa i krótka. Za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu i udzieleniem absolutorium Waldemarowi Wardzińskiemu opowiedziało się 15 radnych, tylko 3 wstrzymało się od głosu. — *Budżet był dobrze zaplanowany i dobrze wykonany* — mówili radni.

Relacja z sesji na str. 6



Urząd Miasta oraz CKiSz serdecznie zapraszają na Piknik Europejski, który odbędzie się w Rynku w dniach 30 kwietnia — 1 maja. W programie konkursy, gry, zabawy, kiermasze. Będą stoiska handlowe i gastronomiczne. 30 kwietnia o godz. 14.00 Piknik zainaugurują występy zespołów muzycznych i tanecznych. O godz. 20.00 wystąpi gwiazda wieczoru — zespół LESZCZE. 1 maja od godz. 14.00 na scenie w Rynku będą prezentować się zespoły muzyczne CKiSz, na godz. 20.00 zaplanowano spektakl uliczny — „Serce Don Juana”, a na godz. 21.00 — koncert zespołu Rendez – Vous.

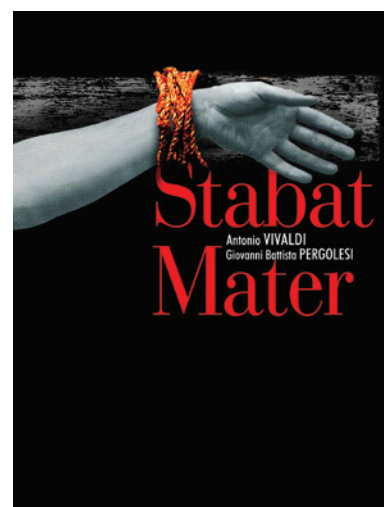
Gospodarka odpadami

Wkrótce ma szansę powstać Celowy Komunalny Związek Gmin Regionu Ciechanowskiego. Do końca czerwca bieżącego roku uchwały o jego utworzeniu oraz statucie mają podjąć rady gmin i miast powiatów: ciechanowskiego, makowskiego, przasnyskiego i pułtuskiego. 20 kwietnia uzgodnili to samorządowcy okolicznych gmin na spotkaniu zorganizowanym przez prezydenta Ciechanowa.

Więcej o wspólnym przedsięwzięciu powiatów na str. 4



Prezydent miasta zaprasza mieszkańców Ciechanowa na uroczystość obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. 3 maja na Placu Kościuszki odbędzie się msza św. połowa, pod pomnikiem P.O.W. będą składane kwiaty. O godz. 19.00 w kościele farnym wystąpi chór WSP w Mysłowicach, który wykona „Tryptyk Rzymski” Jana Pawła II. Chór ma za sobą występy m.in. w Filharmonii Krakowskiej.



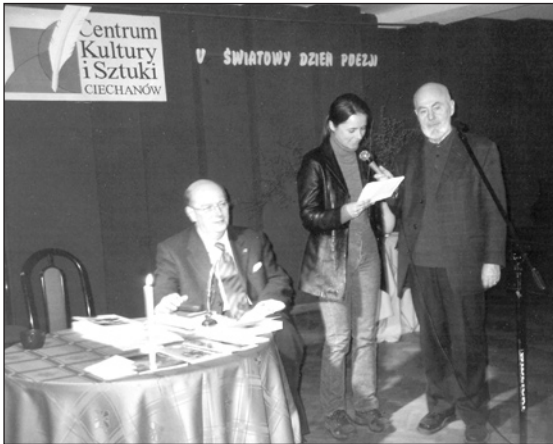
Stabat Mater

Sinfonia Varsovia, Kaja Danczowska i Sinfonietta Cracovia, Chór Politechniki Warszawskiej, Salonowa Orkiestra Johanna Straussa, Europejska Orkiestra Symfoniczna „Europa Philharmonie”, a ostatnio Krakowska Opera Kameralna z misterium scenicznym „Stabat Mater” Vivaldiego i Pergolesiego — od pewnego czasu ciechanowscy wielbiciele muzyki klasycznej nie mogą narzekać na brak wrażeń.

O Stabat Mater piszemy na str. 12

Dzień Kobiet u seniorów

Raz w miesiącu, począwszy od 1978 roku, spotykają się członkowie Klubu Seniora Złoty Wiek. W Kawiarni Artystycznej CKiSz dyskutują, śpiewają, tańczą, odgrywają skecze, czytają swoje wiersze. Każde spotkanie jest poświęcone określonej zagadnieniu. Tradycyjnie biorą w nich udział specjalnie zaproszeni goście. 7 marca w przeddzień Święta Kobiet seniorów odwiedziła zastępca prezydenta Ewa Gładysz. Program artystyczny wzbogaciły występy dzieci z zespołu „Funny”.



Spotkania autorskie to tradycja Świąt Dni Poezji

„Złote pióro” przyznane

Tegorocznym laureatem „Złotego Pióra”, przyznanego przez Ciechanowski Oddział Związku Literatów Polskich, został Alfred Borkowski za książkę „Przasnyskie portrety. Część I”. Wśród nominowanych do nagrody byli również: Krzysztof Bielski („Wołanie błękitu”) i Igor Kantorowski („Za szybą”). Konkurs był częścią obchodów V Świątowego Dnia Poezji.

O działaniach w sytuacji zagrożenia

23 marca w sali konferencyjnej Urzędu Miasta odbyła się roczna odprawa dla osób odpowiedzialnych za realizację zadań obrony cywilnej w największych ciechanowskich zakładach pracy. Poprowadził ją Wojciech Filipczak, kierownik Miejskiego Referatu Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych. Mówiono o współdziałaniu w sytuacjach kryzysowych, m.in. sprawnej ewakuacji w razie powodzi, pożaru, ataku terrorystów, skażenia toksycznymi substancjami, niebezpiecznych wypadków drogowych czy kolejowych. Na przykładzie działań wszystkich służb po wylaniu Łydni Waldemar Wardziński podkreślił rolę monitorowania i wczesnego ostrzegania.

Podział środków z Funduszu „Sztuka Młodych”

Kwestujący podczas Koncertu Noworocznego GALA' 2005 ciechanowscy dziennikarze zebrali 4 105,37 zł na fundusz „Sztuka Młodych”. Komisja w składzie: Stanisław Kęsik, Stanisław Kujawa i Marek Zalewski rozpatrzyła 10 wniosków w sprawie dofinansowania przedsięwzięć artystycznych i warsztatowych. W tym roku jednorazowe stypendia otrzymali: Zespół „Mada Dance” (600 zł), Ewa Kaszuba (500 zł), Wiktoria Biełkowska (500 zł), Anna Maria Chmielińska (500 zł), Marta Kaszuba (500 zł), Zespół LZA „Ciechanów” (600 zł), Zespół „Smiley” (500 zł).



Wystraszony struś szukał piasku...

Strusie narobiły zamieszania

28 marca prawdopodobnie przez całą noc na terenie miasta biegało 5 strusi. Wystraszone ptaki były widziane m.in. w okolicach stadionu, parku im. Marii Konopnickiej, ratusza, jednostki wojskowej. Rano następnego dnia strusie zostały złapane. Udało się ustalić nazwisko ich właściciela. Okazał się nim mieszkaniec Ciechanowa. Wobec nieostrożnego hodowcy prowadzone jest postępowanie w sprawie o wykroczenie. W akcji wzięła udział straż miejska, straż pożarna, policja, a pomagała im Małgorzata Grzelak z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Rozmowy z kierownictwem Delitissue

W związku z sygnałami od ciechanowskich transportowców 11 kwietnia prezydent Waldemar Wardziński, zaniepokojony zakazem zatrudniania ich przez Delitissue, spotkał się z kierownictwem firmy: Massimo Girolami — dyrektorem grupy Sofidel, Marcello Marzano — dyrektorem generalnym zakładów w Ciechanowie oraz Januszem Kolwińskim — dyrektorem ds. marketingu. W spotkaniu brał też udział senator Robert Smoktunowicz z Platformy Obywatelskiej. Omówiono problemy związane z zatrudnianiem firm przewoźnych oraz plany rozwoju firmy w naszym mieście.

Lokal przy ul. Mikołajczyka sprzedany

14 kwietnia miasto sprzedało lokal użytkowy przy ul. Mikołajczyka 1 w drodze przetargu publicznego. Cztery poprzednie nie przyniosły rozstrzygnięcia. Tym razem do przetargu stanęło 6 podmiotów. Wygrały go 2 osoby fizyczne, które kupiły lokal za 800 tys. zł (cena wywoławcza wynosiła 607 750 zł).

Otwarcie oddziału Banku Spółdzielczego

Od kilku miesięcy w Ciechanowie działa jako oddział Banku Spółdzielczego w Płońsku. Jego oficjalne otwarcie odbyło się 14 kwietnia w kamienicy przy Pl. Kościuszki, którą przez wiele lat zajmowała komenda policji. Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele władz Płońska i Ciechanowa, obecni byli starostowie, przedsiębiorcy i przyszli klienci. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: prezes Banku Spółdzielczego w Płońsku Teresa Kudlica i prezydent Ciechanowa Waldemar Wardziński.

Spotkanie z Zarządami Osiedli

15 kwietnia prezydent Ciechanowa spotkał się z przewodniczącymi 12. Zarządów Osiedli. Zadaniem Zarządów jest reprezentowanie interesów mieszkańców. Na ten cel w 2004 r. z budżetu miasta każde osiedle otrzymało do swojej dyspozycji po 3 941 zł. Podczas piątkowego spotkania, na którym nie zabrakło skarbnika miasta Mirosławy Damięckiej, rozmawiano o sposobach ich wydawania, planach inwestycyjnych i remontowych na ten rok oraz potrzebach osiedli.

Sezon na dwa kółka rozpoczęty

Rozpoczął się sezon motocyklowy, o czym 15 kwietnia obwieścili miłośnicy maszyn na dwóch kółkach, przejeżdżając kawalkadą przez centrum Ciechanowa. Obok miejscowych zmotoryzowanych uczestniczyli w niej przyjezdni m.in. z Pułtuska, Płońska, Mławy. Swoją udział w paradzie zaznaczyli też rowerzyści, dla których wiosenna pogoda również oznacza rozpoczęcie sezonu.

Konkursy na dyrektorów

Prezydent Miasta Ciechanów ogłosił konkursy na kandydatów na stanowiska dyrektorów: Miejskiego Zespołu Szkół Nr 1 w Ciechanowie (ul. Czarnieckiego 40), Miejskiego Zespołu Szkół Nr 2 w Ciechanowie (ul. Powstańców Wielkopolskich 1), Gimnazjum Nr 1 w Ciechanowie (ul. Orylska 3), Gimnazjum Nr 3 w Ciechanowie (ul. 17 Stycznia 17), Szkoły Podstawowej Nr 4 w Ciechanowie (ul. Płońska 142), Miejskiego Przedszkola Nr 4 w Ciechanowie (ul. Sierakowskiego 21). Rozstrzygnięcie konkursów nastąpi 16 maja.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

12 kwietnia w Kawiarni Artystycznej CKiSz odbyły się eliminacje rejonowe 50. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Jury przesłuchało 45 osób. 7 lub 8 maja w Warszawie na eliminacjach wojewódzkich region ciechanowski reprezentować będą: w kategorii recytacja — Patrycja Pisarkiewicz (PPSKAKiB), Alicja Fafińska (Zespół Szkół Nr 4 w Mławie), Ewa Karp (I Liceum Ogólnokształcące w Mławie); w kategorii poezja śpiewana — Magdalena Czaplińska (Liceum Ogólnokształcące w Żurominie), Anna Sekuna (PPSKAKiB); w kategorii teatrów jednego aktora — Anna Goszczyńska (Teatr Exodus).



Laureaci 50. OKR w kategorii recytacja

Nie będzie „Zmagań Miast”

Agencja Live odstąpiła od organizacji tegorocznej edycji „Zmagań Miast” w Ciechanowie. Taką decyzję podjął sponsor turnieju, który zmienił system rozgrywek i dobór startujących drużyn. Według nowych zasad rywalizacja ma dotyczyć nie miast, ale regionów. Zmieniła się też nazwa turnieju. Organizatorzy żałują decyzji sponsorów, ponieważ mile wspominają współpracę z miastami, zwłaszcza z Ciechanowem — jak napisali w liście do Urzędu Miasta.

Sklepy całodobowe

Na wniosek właścicieli Rada Miasta w 1992 r. upoważniła placówki detaliczne do funkcjonowania w systemie całodobowym: sklep „Merkury” (ul. Warszawska 32), sklepy „Irena” (ul. Pułtuska 12, ul. Sońska 4, ul. Kasprzaka 32, ul. Mazowiecka 9), sklep „Żabka” (ul. 17. Stycznia 56), Delikatesy „Gama” (ul. Armii Krajowej 16B). Na XVIII sesji Rady lista całodobowych punktów handlowych została poszerzona o sklep spożywczo-przemysłowy „Żabka” przy ul. 11. Pułku Ułanów Legionowych 12, który był czynny do godz. 23.00. Innym „Żabkom” (ul. Sienkiewicza 12A i Pl. Kościuszki 12a) na mocy tej samej uchwały wydłużono godziny pracy. Sklep przy ul. Sienkiewicza 12A otwarty będzie do godz. 2.00, przy Pl. Kościuszki 12a — do godz. 23.00.

Komunikat ZWiK

Zarząd Zakładu Wodociągów i Kanalizacji podaje, że w związku z okresowym pogorszeniem jakości mikrobiologicznej wody spowodowanej częściowym podtopieniem studni głębinowych wystąpiła konieczność doraźnej dezynfekcji wody, podawanej do sieci miejskiej z ujęcia Gostków podchlorynem sodu. Jest to środek posiadający wszelkie stosowne atesty, pozwalające na dodawanie go do wody pitnej. Jego zastosowanie może nieznacznie pogorszyć smak wody pitnej. Trwa bieżąca kontrola skuteczności dezynfekcji, która zostanie przerwana w momencie uzyskania właściwych parametrów jakościowych wody.

Pracownikom Urzędu Miasta Ciechanów

**Hannie Komorowskiej
i Cezaremu Komorowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca i Dziadka
składa

Waldemar Wardziński
Prezydent Miasta Ciechanów

Odszedł Jan Paweł II — głowa kościoła, myśliciel, poeta, miłośnik gór — człowiek niezwykle, wszechstronnie uzdolniony, kochający. Cierpienie, jakie w dzieciństwie przyniosła mu strata matki i jedyne starszego brata, później również ojca, przekuł w duchową siłę, która wzmocniła jego wiarę. Był ogromnym autorytetem moralnym. Jego przynależność do narodu polskiego to powód do dumy, ale zarazem zobowiązanie — do szacunku dla innych, rzetelnej pracy, również nad

Pożegnanie

8 kwietnia, w dzień pogrzebu Ojca Świętego, ulice miasta opustoszały. Zamknięto urzędy, banki, sklepy i prywatne zakłady. Wszyscy oglądali transmisję z placu Św. Piotra w Rzymie. — Możemy być pewni, że papież stoi teraz w oknie domu Ojca, patrzy na nas i nam błogosławi — powiedział w homi-

Nie bał się prowadzić dialogu z przeciwnikami religii. Był orędownikiem postępu — już jako biskup brał udział w pracach Soboru Watykańskiego II, który przyniósł wiele zmian w kościele katolickim.

Potężniejszy niż ONZ

W pogrzebie Ojca Świętego uczestniczyli przywódcy większości państw świata, ludzie różnych religii. — *Papież zawsze był potężniejszy niż ONZ* — wspominali w telewizyjnych relacjach dziennikarze.

Pontyfikat Jana Pawła II to ponad 26 lat, w ciągu których na świecie, a szczególnie w Polsce i Europie Wschodniej zaszły ogromne zmiany. Dla nas najważniejsza z nich to odzyskana wolność, możliwość samostanowienia. Przeczuwaliśmy, że nie będzie to zwykły pontyfikat. Rozumieliśmy, że zyskaliśmy potężnego sojusznika, nie tylko w sferze ducha, ale i polityki. To rozbudziło uśpione nadzieje na niezawisłość Polski. Wzmocniła je pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego do naszego kraju w 1979 r. — komunistyczna władza nie była w stanie pomniejszyć wagi tego wydarzenia, bezsilna wobec narodu, zjednoczonego w miłości do swojego duchowego przywódcy. Tłumy na nabożeństwach, trasach przejazdu Jana Pawła II, przed telewizorami, jasno świadczyły, kto w Polsce sprawuje rząd dusz. Cały świat wiedział, że to wyraz nie tylko naszej religijności, ale też woli walki o niepodległość myśli. Polacy poczuli wtedy nie tylko swoją siłę, ale i bezsilność władz. Uwierzyliśmy w niemożliwe — i rok później powstała Solidarność. Rozpoczęty wtedy proces zaoocował po latach obaleniem komunistycznego systemu w całej Europie Wschodniej.

Biały marsz

Od chwili gdy w czasach krakowskich był duszpasterzem akademickim Ojcu Świętemu bardzo bliskie były sprawy młodych, których serce podbił

swoją otwartością, poczuciem humoru i zamiłowaniem do sportu. Jeździł ze studentami na piesze i rowerowe wycieczki, spływy kajakowe, a przede wszystkim wędrował po ukochanych górach.

Dla tej pozornie bezideowej i skupionej na przyjemnościach życia młodzieży stał się idolem, przewodnikiem i moralnym autorytetem. To właśnie młodzi ludzie po Jego śmierci wysyłali tysiące SMS-ów, organizując akcję zapalania świec w oknach i wzdłuż ulic im. Jana Pawła II, gaszenia świateł o 21.37 — w godzinę śmierci papieża czy Marsze Wdzięczności. Taki Biały Marsz przeszedł też ulicami naszego miasta. Zorganizowali go uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego.

Coraz więcej osób zaczęło domagać się nazwania imieniem Jana Pawła II jednej z ulic Ciechanowa. Na internetowym forum, podczas rozmów telefonicznych i w e-mailach przysyłanych do Urzędu i Rady Miasta pojawiły się propozycje przemianowania ul. 17. Stycznia, Gwardii Ludowej, Rynku. — Chcemy, żeby w naszym mieście pozostał po Nim trwały ślad — ten argument padał najczęściej. Wkrótce zaczęto też mówić o pomniku.

Zbudujmy Ojcu pomnik

— *Pomysł budowy pomnika Jana Pawła II zrodził się zaraz po jego odejściu. Zaczęliśmy nawzajem do siebie dzwonić* — mówi ks. Krzysztof Stępiak. Projekt zaoferował się zrobić Marek Zalewski, znany ciechanowski rzeźbiarz, malarz i grafik. Pomysłodawcy spotkali się 6 kwietnia u prezydenta miasta. Powołano Komitet Budowy Pomnika Jana Pawła II, na czele którego stanął ks. K. Stępiak, wiceprzewodniczącym został M. Zalewski, skarbnikiem Zbigniew Milewski. W skład Komitetu weszli proboszczowie ciechanowskich parafii: ks. dziekan Zbigniew Adamkowski, ks. dziekan Eugeniusz Graczyk, ks. prałat Ludomir Kokosiński, ks. Jan Dzieniszewski i ks. Jan Józwiak, prezydent Waldemar Wardziński, Janusz Kowalski, Stanisław Kęsik, Paweł Dobrzyński.

Ewa Blankiewicz



Setki ciechanowian przychodziło modlić się na placu przy Farze i palić lampki w intencji Jana Pawła II

sobą, do otwartości na ludzi i idee, uczciwego życia.

Długo będziemy wspominać początek kwietnia 2005 roku, kiedy każdy dzień był pożegnaniem Ojca Świętego. W Ciechanowie, podobnie jak w całej Polsce, panował szczególnie nastroj zjednoczenia w smutku i żałobie po papieżu, który jak nikt inny był dla nas punktem odniesienia w chaosie współczesnego świata.

Wieczory wielkiej miłości

2 kwietnia w wieczór śmierci Jana Pawła II w oknach wielu ciechanowskich domów płonęły świece. Długo dzwonił dzwon Fary. Mimo późnej pory wierni przyszli do kościoła farnego, gdzie w skupieniu aż do północy modlono się za papieża. Modlitwy trwały przez cały następny dzień, podczas niedzielnych mszy we wszystkich kościołach, tłumnie wypełnionych przez mieszkańców miasta. O godzinie 12, podobnie jak w całej Polsce, ludzie chwycili się za ręce tworząc łańcuch życia. Przed portretami Ojca Świętego w kościołach i na ołtarzu polowym przy ul. Ściegiennego zapłonęły setki lampek. Co dzień ich przybywało. 3 kwietnia na wieczorną modlitwę w intencji pokoju duszy Jana Pawła II odprawioną na placu przy Farze o godz. 21 z całego miasta i okolic ściągnęły tysiące ludzi. W skupieniu wysłuchali przejmujących słów ks. dr Krzysztofa Stępiaka, dyrektora Katolickiego Radia Ciechanów, płakali słuchając głosu trąbki i śpiewając „Barkę”, ulubioną pieśń Ojca Świętego. — *To był wieczór wielkiej miłości* — powiedział ks. Krzysztof Jończyk, który poprowadził różaniec i ciągnąc się długo czuwanie. Podobnie aż do dnia pogrzebu papieża odprawiano codziennie wieczorem w kościele farnym, u Św. Piotra, w klasztoru i w kościele Matki Bożej Fatimskiej. W związku z żałobą narodową wszystkie imprezy kulturalne i sportowe w mieście zostały odwołane. Ciechanów udekorowano flagami przepasanymi kirem, a flagi państwowe i miejskie opuszczono do połowy masztu.

lii kardynał Joseph Ratzinger, jak dziś wiemy, przyszły papież Benedykt XVI. Nad morzem pielgrzymów powiewały tysiące polskich flag. Na największy w historii pogrzeb do Watykanu przyjechało 2,5 mln ludzi, w tym pół miliona Polaków. Jeszcze nigdy nikogo tak nie żegnano. — Santo subito (Natychmiast święty — red.) — takie napisy na transparentach świadczyły o oczekiwaniach większości wiernych.

Boży pielgrzym

Kiedy 26 lat temu po śmierci Jana Pawła I Karol Wojtyła wyruszał do Rzymu nikt nie przypuszczał, że nie powróci już do krakowskiej metropolii jako kardynał, lecz będzie ją odwiedzał jako głowa kościoła katolickiego. Gdy decyzją konklawe 16 października 1978 roku został wybrany papieżem przyjął imię Jana Pawła II. Jego pierwsze słowa do zgromadzonych na placu Św. Piotra brzmiały: „*Nie wiem czy potrafię wyrażać się jasno w waszym..., w naszym języku włoskim, więc jak się pomyślę, to mnie poprawcie*”. Tłum Włochów, początkowo pełen rezerwy, przyjął je z entuzjazmem. Ojciec Święty od pierwszej chwili pokazał, że jest człowiekiem spontanicznym, niekonwencjonalnym w zachowaniu. Wkrótce zaczęto nazywać go podróżnikiem. Żaden papież wcześniej nie pielgrzymował po świecie — to świat pielgrzymował do papieża. Jan Paweł II odbył 104 pielgrzymki do 205 krajów świata, w tym 9 do Polski. Ogłosił 14 encyklik, 13 adhortacji apostolskich (dokumentów papieskich o charakterze duszpasterskim), 9 konstytucji i 38 listów apostolskich. Wydał i odnowił Kodeks Prawa Kanonicznego i katechizm Kościoła Katolickiego. Przewodniczył ponad 150. uroczystościom kanonicznym i beatyfikacyjnym. Jego pontyfikat był najdłuższy w XX wieku i trzeci co do czasu trwania w historii papieństwa. Jan Paweł II od pierwszych dni na stolicy Piotrowej był otwarty na dialog ekumeniczny, potrzeby ludzi i współczesnego kościoła. Przetłumaczył bariery, głosił pokój i nawoływał do pomocy najbardziej potrzebującym.



Biały marsz

Apel Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Jana Pawła II

Miasto zawiera w sobie całą pamięć przeszłych pokoleń. Kolejni mieszkańcy zapisują ulotny czas swojej epoki w ceglach domów i kamieniu pomników — by przetrwały i po latach były świadectwem przeżytych chwil. Z tymi, którzy przyjdą po nas podzielimy się dumą, że przyszło nam żyć w wyjątkowym okresie — pontyfikatu Jana Pawła II. „Zatrzymaj się, masz we mnie przystań” — mówił. Jego nauka jest naszą przystanią w piosence wędrownicy przez życie. Oddajmy hołd największemu Polakowi w historii, nauczycielowi patriotyzmu, duchowemu przewodnikowi, który życie poświęcił głoszeniu chrześcijańskiego dobra i miłości. Postawmy pomnik Ojcu Świętemu. Niech stanie się częścią miasta, jak On stał się częścią każdego z nas.

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Jana Pawła II

Wpłaty na konto: PKO BP O/Ciechanów 82 1020 1592 0000 2102 0070

Tego bólu nie da się zapomnieć

Po kilkudziesięciu latach od bestialskiego mordu na 22. tysiącach polskich oficerów w całej Polsce wyrosły pomniki — wyraz bólu i wciąż nieotartych łez. Swojego zamyślenia nad tą kartą historii doczekał się również Ciechanów. Krzyż w hołdzie ofiarom, zaprojektowany przez artystę plastykę Zygmunta Szczepankowskiego,



W środku: ks. dziekan Z. Adamkowski i ks. prałat Z. J. Peszkowski

został postawiony wysiłkiem wielu mieszkańców. Na czele Społecznego Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego stanął Robert Kołakowski. Pieniądze zbierano jeszcze w przeddzień odsłonięcia monumentu. 16 kwietnia w Centrum Kultury i Sztuki odbył się „Koncert pełen miłości”. Na scenie w sali widowiskowej wystąpił Wojtek Gęsicki i jego przyjaciele m.in.: Jacek Goryński, Andrzej Kaluszkiewicz, Tatiana Fedorcuk, Anna Świerczek, Edyta Bojkowska-Kolak, Barbara Raduszkiewicz, Anna Rutkowska, Stanisław Kławe oraz chór „Sine Nomine”. Całkowity dochód z koncertu przeznaczono na budowę pomnika.

17 kwietnia w kościele farnym ks. dziekan Zbigniew Adamkowski odprawił uroczystą mszę świętą. Wzięli w niej udział parlamentarzyści, przedstawiciele władz, organizacji i szkół. Nie zabrakło rodzin ofiar. Po wspólnej modlitwie wszyscy udali się na pobliski plac. W miejscu, gdzie przez wiele dni płonęły lampki ku pamięci Ojca Świętego ks. prałat Zdzisław J. Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich, przywołał słowa Jana Pawła II, który ubolewał nad tym, że władze Rosji uniemożliwiły mu modlitwę na grobach zamordowanych oficerów. Prezydent Waldemar

Wardziński przypominał, że słowo „Katyń” jednoznacznie kojarzy się z jedną z najohydniejszych zbrodni nieludzkiego systemu, największych cynicznych kłamstw, jakie słyszał świat w dwudziestym wieku, tragedią bezbronnych ofiar i dramatem rodzin, które miały nigdy nie dowiedzieć się o losie i miejscu pochówku swoich najbliższych.

Przypadkowe odkrycie przez Niemców w 1943 roku mogił zamordowanych strażników w tył głowy polskich oficerów stało się dla Stalina pretekstem do zerwania niewygodnych dla niego stosunków dyplomatycznych z naszym londyńskim rządem. Oficerowie Wojska Polskiego, policjanci, pracownicy administracji i sądownictwa — zginęli, ponieważ celem komunistów było zniszczenie najwartościowszych przedstawicieli naszego

narodu. Ludowe władze starały się później pozbać nas własnej historii, zafałszować ją. Pokolenie, którego edukacja przypadła na czasy PRL-u, nie знаło prawdy o pakcie Ribbentrop — Mołotow i wrześniowej napaści ZSRR na Polskę. Nie uczono o wywózkach zamieszkujących wschodnie tereny Rzeczypospolitej Polaków do Kazachstanu, łagrach i zbrodni katyńskiej. Dopiero od niedawna, w wolnej Polsce, możemy swobodnie mówić o ofiarach Katynia, Tweru, Charkowa, więźniach Starobielska, Ostaszkowa i Kozielska, oddawać im hołd. Byli wśród nich ciechanowianie: Aleksander Korzybski, Stanisław Fetliński, Jan Słoński, Mieczysław Wyziński, Stanisław Bojanowski, Konstanty Galiński i wielu innych, których nazwiska od 1990 r. są uwiecznione na tablicy w kościele poklasztornym, a teraz na głazach obok Krzyża Katyńskiego.

Po złożeniu przy pomniku urn z ziemią z cmentarzy w Katyniu, Charkowie i Miednoje odbył się apel poległych. Kompania wojskowa uczciła ich salwą honorową. Pod pomnikiem złożono wieńce i kwiaty. Zapłonęły znicze pamięci.

E.B., K.D.

Bank nadziei

Fundacja „Bank Żywności SOS” w Warszawie — założyciel Federacji Polskich Banków Żywności — od kilkunastu lat pozyskuje bezpłatnie żywność od producentów, hurtowników i rolników, a następnie przekazuje ją organizacjom charytatywnym świadczącym pomoc najbardziej potrzebującym. Wśród tych organizacji znalazły się już m.in. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynności i Stowarzyszenie „Serce Matki”, działające w Ciechanowie. W 2001 roku stowarzyszenia nawiązały pierwszy kontakt z Bankiem Żywności. We wrześniu 2004 r., z inicjatywy Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta, organizacje podpisały umowę na program PAED, czyli na żywność dla ubogich ludzi produkowaną za unijne pieniądze. Były to ryż, makaron i mleko w proszku. W marcu 2005 r. stowarzyszenia podpisały nową umowę na kolejne pół roku. Asortyment

żywności zwiększył się o ser topiony, ser żółty, mąkę, mleko w proszku zostało zastąpione mlekiem UHT. Od września 2004 r. do lutego 2005 r. z żywności przekazanej przez Bank za pośrednictwem Stowarzyszeń skorzystało 55 rodzin z Ciechanowa i okolic, w sumie blisko 300 osób. W drugiej edycji, od marca, darmową żywność otrzymało już 555 osób. — *Żywność dla potrzebujących jest przekazywana raz w miesiącu. Za każdym razem przywozimy z Warszawy około 6 ton* — wyjaśnia Małgorzata Bartczak prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynności. — *Przy transportie bezpłatnie pomagają nam właściciele Hotelu Baron oraz firmy ACHTEL i ROLBUD, za co serdecznie im dziękujemy* — dodaje Agnieszka Brulwicz, prezes Stowarzyszenia Rodzin „Serce Matki”. Artykuły są wydawane z magazynu przy ul. Wyzwolenia 20.

K.D.

Gospodarka odpadami – plany gmin

20 kwietnia w auli ciechanowskiej WSH Urząd Miasta zorganizował spotkanie poświęcone uzgodnieniu kolejnych etapów wdrożenia Zintegrowanego Systemu Gospodarki Odpadami, wspólnego dla gmin powiatów: ciechanowskiego, makowskiego, przasnyskiego i pułtuskiego. Rozpatrywano przygotowaną przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Ciechanowie koncepcję techniczno-ekonomiczną Systemu. Burmistrzowie i wójtowie uzgodnili, że do końca czerwca tego roku wniosą pod obrady rad gmin i miast projekty uchwał o utworzeniu Celowego Komunalnego Związku Gmin Regionu Ciechanowskiego oraz jego statutu. Dopiero te uchwały pozwolą na rozpoczęcie procesu rejestracji Związku. Po rejestracji

trafiła więc znacznie ograniczona ilość pierwotnie dostarczonych śmieci — tłumaczył prezydent. Prezes PUK poinformował, że na Mazowszu zaplanowano utworzenie 9 zintegrowanych regionalnych podsystemów gospodarki odpadami, funkcjonujących w 9 obszarach. Jednym z nich jest obejmujący 5 powiatów region ciechanowski. Będzie tu jedno składowisko odpadów — właśnie w Woli Pawłowskiej koło Ciechanowa. — *Nam nie zależy na budowaniu jakiegoś dużego zakładu utylizacji, który będzie przyjmował śmieci z zewnątrz, np. z nie tak odległej Warszawy. Chcemy stworzyć taki system, który w pełni przygotuje nasze miasta i gminy do bardzo surowych wymogów unijnych* — powiedział Tadeusz Pikus.



Najciekawsze dyskusje odbywają się w kuliarach

etap to Regionalny Zakład Gospodarki w Woli Pawłowskiej, obejmujący kompostownię odpadów ulegających biodegradacji, segregację śmieci dla zakładu wytwarzania paliwa alternatywnego oraz kolejną nieckę do składowania tzw. balastu, czyli śmieci nieprzetwarzalnych.

— *Z analiz przeprowadzonych przez naukowców wynika, że około 50% wyprodukowanych odpadów będzie można przerobić na paliwo alternatywne, które później z domieszką innych tradycyjnych, będzie można wykorzystać do wytwarzania ciepła na przykład w naszych miejskich ciepłowniach* — wyjaśniał prezydent Wardziński. — *Będzie odbiór metali, szkła — z segregacją na białe i kolorowe. System przewiduje też zbiórkę i utylizację odpadów wielkogabarytowych z branży RTV/AGD, stację demontażu i recyklingu samochodów, a także miejsce na składowanie odpadów niebezpiecznych, które potem będą utylizowane w ranach przedsięwzięć w skali kraju. Na składowisko będzie*

Należy pamiętać, że wstąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało konieczność dostosowania przepisów i samej gospodarki odpadami do wymogów określonych przede wszystkim w dwóch dyrektywach: o odpadach i o składowiskach, które będą obowiązywać od 2011 r. Mamy więc sześć lat na to, by wywiązać się z unijnych zobowiązań.

Prezydent obawia się, że największą przeszkodą w całym przedsięwzięciu mogą się okazać formalności związane z rejestracją związku. — *Nasz projekt jest w ten sposób przygotowany, abyśmy o środki na jego realizację mogli aplikować do funduszu spójności. Wstępne szacunki wskazują, że koszt całości będzie się zamykał kwotą 20–25 mln euro. Doświadczenie wskazuje, że około 70–72% niezbędnych środków będziemy mogli otrzymać ze środków unijnych. Waldemar Wardziński zakłada, że projekt będzie realizowany w latach 2007–2009.*

E. B., D.Ż.

Gdzie na półkolonie?

Na rozpisany przez Urząd Miasta konkurs, związany z letnim wypoczynkiem dzieci i młodzieży w miejscu zamieszkania, wpłynęły trzy oferty. Każda przedstawiona propozycja była atrakcyjna. Atutem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji są obiekty sportowe udostępnione kolonistom, a plusem półkolonii organizowanych przez Polski Czerwony Krzyż — dwa posiłki dziennie i własne boiska. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci z kolei od lat organizuje wypoczynek dzieci w dzielnicy „Aleksandrówka”. Komisja oceniająca oferty doszła do wniosku, że półkolonie powinny odbywać się w różnych częściach miasta, żeby odległość nie była przeszkodą w korzystaniu z wakacyjnych atrakcji.

Jeśli wypoczynek będzie odbywał się w trzech miejscach jednocześnie sprawi to, że większa ilość dzieci będzie mogła z nich skorzystać. Każde z nich będzie mogło wybrać miejsce i taką formę wypoczynku, jaka mu odpowiada. Biorąc pod uwagę te argumenty, Komisja Oceniająca postanowiła wnioskować do Prezydenta Miasta Ciechanów o przyznanie dotacji na organizację wypoczynku dzieci i młodzieży wszystkim trzem oferentom: Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji — 5 000 zł, Towarzystwu Przyjaciół Dzieci — 3 000 zł, Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi — 2 500 zł.

J.T.

Po zimowych mrozach co roku powraca „gorący” temat: wypalanie traw. Mówi się w prasie, radiu i telewizji o tym, że wypalanie nie daje żadnych korzyści, a wręcz przeciwnie - przynosi jedynie szkody dla środowiska. Apelują ekolodzy, leśnicy, straż pożarna, policja, a i tak z początkiem kolejnej wiosny ogień traw budzący się do życia roślinność.

Do tej pory Powiatowa Państwowa Straż Pożarna zanotowała 78 takich pożarów na terenie naszego powiatu. Z pewnością będzie ich więcej. W Ciechanowie podpalenia tradycyjnie pojawiają się w okolicach kładki, przy Kanałach i gliniankach w okolicach zamkowych błoni. W tym roku strażacy m.in. musieli gasić pożar, który wdzierał się na tory kolejowe niedaleko stacji oraz w pobliżu ulic Robotniczej, Widokowej i Ogrodowej. W tym samym czasie mogli być potrzebni w innym miejscu, np. do ratowania życia ludzi poszkodowanych w wypadku drogowym. Również z ekonomicznego punktu widzenia straty ponosimy my wszyscy. Każdy pożar sporo kosztuje. Sam przyjazd służb interwencyjnych to wydatek kilkuset

złotych; w skali kraju są to dziesiątki tysięcy przypadków. Te ogromne sumy w ostatecznym rozrachunku pokrywane są z budżetu państwa, czyli z kieszeni podatników. Jakie straty ponosi środowisko naturalne wie już uczeń podstawówki. Ogień nie tylko zabija żyjące w zaroślach zwierzęta, owady i mikroorganizmy, ale także wyjaławia glebę. Po wypaleniu łąki czy pastwisko zazieleni się, lecz będzie bezwartościowe. Zatrutowana jest też i tak już nadmiernie zanieczyszczona atmosfera — tysiące pożarów to „wyrzucanie” do niej dziesiątków ton tlenu węgla oraz innych niebezpiecznych związków chemicznych.

Kto i dlaczego wznica te pożary? Na te pytania statystyki straży pożarnej mają zatrważającą odpowiedź: najczęściej młodzież i dorośli — dla zabawy. Często też ludzie przez nieuwagę zapraszają ogień.

Znacznie spadła liczba przypadków wypalania łąk i pastwisk przez rolników. Od zeszłego roku grozi im za to utrata dopłat bezpośrednich

z UE. Każdy, kto zostanie przyłapany na wzniesieniu ognia może być ukarany grzywną lub aresztem.

Dominika Żagiel

Wypalone trawy

wiosenne wypalanie traw

*na jednym metrze świata
sto pięćdziesiąt śmierci pisków,
chrząstów,
tupotów malusieńkich nóżek
stopionych pancerków
i zwęglonych ciałek
nerek, schowków, legowisk
uwędzonych w dymie*

*świat się skończył,
spopielił wszystkie piętra łąki,
zanurzone w duszącej osmalonej ciszy
sterczą suche badyle,
szczerbate ze zgrozy
jak drabiny do nieba
z nagłą rozstawione*

/Ewa Zelenay-Grabny/



Prace na ul. Parkowej

deszczowej i kraty na przepustach w ciągu rowów. Do wydatków, jakie miasto poniosło w związku z marcową powodzią trzeba dorzucić transport worków z piaskiem oraz wypompowywanie wody z zalanych terenów. — Oby w przyszłych latach było jak najmniej takich kosztownych anomalii pogodowych — mówi Ewa Zduńczyk.

Dominika Żagiel

Kosztowne anomalie

— Około 300 tys. zł wydaliśmy na oczyszczanie chodników i ulic ze śniegu, który wyjątkowo obficie padał pod koniec zimy. To dużo więcej niż zaplanowaliśmy — martwi się Ewa Zduńczyk kierownik Wydziału Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. — 12 860 zł to kwota jaką już zapłaciliśmy za sprzątanie i usuwanie szkód po marcowym wylaniu Łydni i wiadomo, że za dokończenie zaplanowanych prac trzeba będzie zapłacić wykonawcom jeszcze około 50 tys. zł. Zwykłe sprzątanie po zimie (zamiatanie piasku z chodników, zbieranie i wywóz śmieci) kosztowało blisko 20 tys. zł — dodaje E. Zduńczyk. Na koniec kwietnia w kasie Wydziału nie ma już połowy z pieniędzy przeznaczonych na roczne utrzymanie dróg i chodników. To efekt śnieżnych nawałnic i powodzi. Nie ma rady — w tym roku trzeba będzie

oszczędzać na czym się tylko da, jeśli chodzi o prace inżynierskie. Być może konieczne będą niewielkie zmiany w budżecie miasta, by przeznaczyć dodatkowe pieniądze na sprzątanie czy poprawę stanu infrastruktury ciechanowskich dróg.

Najkosztowniejszą z popowodziowych remontów była naprawa chodników na ulicach Parkowej i Zamkowej oraz chodnika biegnącego od ul. Kopernika do ul. Tatarskiej. Trzeba było wyrównać i utwardzić uszkodzony odcinek ul. Rycerskiej. Sporo wydano na sprzątanie terenów podtopionych przez Łydnię. Ustępująca woda niestety nie zabrała ze sobą przyniesionych z prądem śmieci, mułu i gałęzi. Nieczystości zalegają jeszcze gdzieś w rowach melioracyjnych. By je dokładne oczyścić, trzeba poczekać aż woda w nich w nich zupełnie opadnie. Sukcesywnie udrażniane i naprawiane są wloty kanalizacji

Punkty zbiórki zużytych baterii

W najbliższym czasie w ciechanowskich szkołach oraz sklepach z artykułami RTV/AGD pojawiają się specjalne pojemniki, do których będzie można wrzucać zużyte baterie i akumulatory. Obowiązek segregacji tych wyjątkowo



szkodliwych dla środowiska odpadów określa ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach. Dlatego Gmina Miejska Ciechanów nawiązała współpracę z firmą, która specjalizuje się w nieszkodliwieniu baterii i akumulatorów małogabarytowych. Akcję koordynuje Wydział Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska. Pracownicy Wydziału cały czas przyjmują zgłoszenia od zainteresowanych umieszczeniem takiej puszkii na terenie swojej firmy czy sklepu. Inżynieria miejska mieści się przy ul. 17 Stycznia 30, tel. 672 32 41 wew. 247 lub 248, fax. 672 51 22.

D.Ż.

Tajfun przeszedł przez miasto

W nocy z 17 na 18 kwietnia ulicami Ciechanowa przeszedł tajfun. Swoją niszczycielską działalność rozpoczął na Rondzie Meudon, gdzie wyrwał z ziemi 4 zamontowane tam w ubiegłym roku tablice. Potem przemieszczał się ulicami miasta wyginając napotkane na swej drodze znaki drogowe. W parku J. Dąbrowskiego powyrywał z ziemi kosze na śmieci. Aż dziw bierze, że meteorolodzy nie wyczytali z tych swoich nowoczesnych urządzeń, że zbliża się do nas straszliwy powietrzny żywioł... Oczywiście nie był to klasyczny tajfun, choć obraz powstałych zniszczeń nasuwał takie skojarzenie. To nasi wandalie przebudzeni z zimowego snu ruszyli do ataku. Za naprawę zdevastowa-



Rondo znalazło się w środku cyklonu

nych znaków i kosztów zapłacimy my — podatnicy.

Reklama kosztuje

Aby umieścić szyld reklamowy w pasie drogi, trzeba uzyskać na to pozwolenie od jej zarządcy a potem wnieść związane z tym opłaty. Stawki, jakie obowiązują na drogach administrowanych przez miasto wynoszą 1,5 zł za 1m² powierzchni reklamowej za dzień, a za mniejszą powierzchnię — 50 gr za dzień. Z tytułu tych opłat

w 2004 r. do kasy miejskiej wpłynęło 6 tys. 895 zł. Także właściciele przydrożnych stoisk handlowych zobowiązani są uiszczać opłaty. Dla nich stawka wynosi 50 gr za dzień. Za brak zezwolenia na zajęcie pasa drogi przez reklamę lub stragan naliczana jest kara w wysokości dziesięciokrotnej sumy obowiązującej stawki.

D.Ż.

Z prac Inżynierii Miasta

Naprawy ulic

Od początku wiosny trwają większe i mniejsze naprawy ciechanowskich ulic i chodników. W tym roku na zlecenie Urzędu Miasta wykonują je 4 firmy: WAPNOPOL, KOPTRANS, PLANETA i CIECH — DRÓG. Do tej pory ekipy remontowe uwinęły się z załatwieniem wyrw w nawierzchniach wszystkich miejskich ulic. Nierówności powstałe na drogach gruntowych, czyli takich, które nie mają jeszcze asfaltowej nawierzchni, profilowane są równiarką. Miasto — w ramach dobrej współpracy z Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym — naprawiło jezdnie wewnętrznych ulic szpitala (wydano na to 10 tys. zł).

...i znaków.

W ramach wiosennych porządków zajęto się też naprawą i uzupełnieniem znaków drogowych i tabliczek z nazwami ulic. Ze skrzyżowania ulic Armii Krajowej, Sikorskiego i Mikołajczyka zniknęły pozostałości po dawnych znakach poziomych — teraz zasady ruchu na tym skrzyżowaniu nie budzą wątpliwości kierowców. Przy budynku poczty przy ul. Grodzkiej wyznaczono miejsce parkingowe dla osoby niepełnosprawnej. Zmieniły się też miejsca do parkowania na Zielonej Ścieżce. Nowe oznaczenia nie pozwalają, by pozostawiane samochody blokowały wjazdy do bram, co wcześniej się zdarzało. Postawiono nowe znaki tam, gdzie zmieniła się organizacja ruchu, czyli w ulicach: Moniuszki, Warszawskiej, Pijanowskiego i Przelotnej. Cały czas trwa wymiana zniszczonych pionowych znaków drogowych.

Rozkwitają klomby

W poniedziałkowy poranek 18 kwietnia na skwerze przed Ratuszem rozkwitły żółte bratki. W ramach wiosennych nasadzeń prowadzonych przez Wydział Inżynierii także w gazonach na terenie miasta w maju pojawią się



kolorowe begonie. Trzeba będzie uzupełnić braki, które co roku pojawiają się w żywopłotach w parku J. Dąbrowskiego oraz na Placu Piłsudskiego i w ul. 11. Listopada. Drzewostan parku M. Dąbrowskiej wzbogacił się o 2 dęby i brzoškę. Zaplanowano też sadzenie drzewek i krzewów przy glinianie w pobliżu ul. M. Dąbrowskiej. Wydział przekaze rośliny do nasadzeń ciechanowskim spółdzielniom mieszkaniowym, szkołom i TBS.

Pod opiekę schroniska

W dniach 6-7 kwietnia wylapywano psy bezpańsko błąkające się po mieście. 6 schwytanych czworonogów trafiło do schroniska dla bezdomnych zwierząt w Pawłowie. Przy okazji tej akcji strażnicy miejscy pouczali właścicieli psów o obowiązkach wiążących się z posiadaniem zwierzęcia. Czasem nie pomagała słowna perswazja. Strażnicy wręczyli 5 mandatów karnych za brak opieki nad czworonogami.

Dominika Żagiel

Uchwały Rady Miasta Ciechanów podjęte na XXVIII sesji 31 marca 2005 roku:

Nr 292/XXVIII/2005 w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Ciechanów za 2004 r. i udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta z tego tytułu

Nr 293/XXVIII/2005 w sprawie regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w jednostkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechanów

Nr 294/XXVIII/2005 w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym

Nr 295/XXVIII/2005 w sprawie zmiany uchwały Nr 171/XVII/2004 Rady Miasta Ciechanów z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg

Nr 296/XXVIII/2005 w sprawie zbycia nieruchomości w trybie bezprzetargowym

Nr 297/XXVIII/2005 w sprawie zmiany uchwały Nr 126/XIII/2003 z dnia 4 grudnia 2003 r. dotyczącej wprowadzenia zmian i ogłoszenia jednolitego tekstu „Przepisów porządkowych przy przewozie osób i bagażu ręcznego autobusami Zakładu Komunikacji Miejskiej w Ciechanowie Sp. z o.o.”

Nr 298/XXVIII/2005 w sprawie wprowadzenia zmian w opłatach za przewozy autobusami komunikacji miejskiej w Ciechanowie

Nr 299/XXVIII/2005 w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na realizację zadania współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej

Nr 300/XXVIII/2005 w sprawie zaciągnięcia preferencyjnej pożyczki z budżetu państwa za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego na refinansowanie zadania współfinansowanego z funduszy strukturalnych

Nr 301/XXVIII/2005 zmieniająca uchwałę Nr 122/XII/2003 Rady Miasta Ciechanów z dnia 30 października 2003 r. w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Warszawie, Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Nr 302/XXVIII/2005 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego

Nr 303/XXVIII/2005 w sprawie zmian godzin otwierania oraz zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych dla ludności w Ciechanowie

Nr 304/XXVIII/2005 w sprawie dochodów własnych jednostek budżetowych Miasta Ciechanów

Nr 305/XXVIII/2005 w sprawie zmian w budżecie miasta na 2005 r.

Zakaz uprawy maku

Zgodnie z rozporządzeniem Wojewody Mazowieckiego użytkownikom gruntów na terenie województwa mazowieckiego zakazuje się uprawy maku i konopi. Uprawa maku niskomorfijnego jest dozwolona tylko w powiecie płońskim, sochaczewskim i gostynińskim. Na mocy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nielegalne uprawy będą niszczone na koszt ich właścicieli.

Radny stracił mandat

Podczas XXVIII sesji radni przegłosowali wygaśnięcie mandatu Lecha Michalskiego, radnego z okręgu wyborczego nr 1, wybranego z listy SLD – UP. Radny pisemnie zrzekł się mandatu po uprawnieniu się wyroku, skazującego go za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Jego miejsce w Radzie Miasta zajmie Edward Rokowski, kandydat z tej samej listy, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów.

XXVIII Sesja Rady Miasta

Duże poparcie dla prezydenta

Na XXVIII sesji 15 głosami „za”, przy 3. wstrzymujących i bez głosu sprzeciwu przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu i udzielono absolutorium prezydentowi Waldemarowi Wardzińskiemu. — *Budżet był dobrze zaplanowany i dobrze wykonany* — mówili radni.

Na co wydaliśmy pieniądze

Budżet miasta za 2004 rok po stronie dochodów został wykonany w wysokości 65 918 tys. zł, co stanowi 101,8% planu. Wydatki zamknęły się kwotą 64 886 tys. zł, na poziomie 96,7% planowanych. Najwięcej środków pochłania utrzymanie oświaty



Głosowanie za budżetem

— 40,4%. Druga poważna pozycja to pomoc społeczna — ponad 17% całości wydatków miasta (wzrost o blisko 2% w stosunku do roku 2003). — *W 2004 roku musieliśmy dołożyć do subwencji oświatowej 7 900 tys. zł, a do pomocy społecznej 5 637 tys. zł* — poinformował prezydent.

Ponad 1,8 mln zł przeznaczono na budowę dróg, chodników, kanalizacji deszczowej. Opracowano dokumentację na budowę kanalizacji sanitarnej, deszczowej, dróg i chodników w dzielnicy Zachód. Ponad 960 tys. zł zainwestowano w sieć kanalizacji sanitarnej dla osiedla „Podzamecz”. Za 270 tys. zł zbudowano i zmodernizowano oświetlenie ulic. Za 690 tys. zł zaadaptowano na mieszkania socjalne biurowiec przy ul. Komunalnej i rozpoczęto budowę 32-rodzinnego budynku z mieszkaniami socjalnymi. Rozbudowano system monitoringu wizyjnego (140 tys. zł). W ramach termomodernizacji wymieniono okna w SP nr 3, pozyskując na ten cel środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Opracowano m.in. projekt techniczny — budowlane przebudowy ul. Warszawskiej, Rynku i Placu Kościuszki, koncepcję odprowadzenia wód z terenu miasta wraz z inwentaryzacją istniejącej sieci deszczowej i rowów odwadniających. Zrobiono ewidencję dróg gminnych. Za ponad milion zł wyremontowano wiele dróg.

Rok 2004 w skrócie

W 2004 roku opracowano „Strategię Społeczno-Gospodarczą Rozwoju Ciechanowa na lata 2004–2023”, pierwszy dokument określający kierunki rozwoju, przyjęty przez Radę Miasta. W ciągu zaledwie 6 miesięcy w Urzędzie Miasta udało się wdrożyć system zarządzania jakością potwierdzony certyfikatem ISO. Coraz więcej informacji o pracy samorządu dociera do mieszkańców za pośrednictwem Gazety Samorządowej i internetu, gdzie działa już poradnik interesanta. Rozwinięto współpracę z organizacjami pozarządowymi,

a przy ul. Reutta otwarto kolejną, 13 już świetlicę socjoterapeutyczną. Rok 2004 był bogaty w przedsięwzięcia z dziedziny kultury, co kosztowało ponad 850 tys. zł. Miasto przekazało dwie poważne darowizny: nieruchomości przy ul. Powstańców Warszawskich dla PWSZ oraz dotację w wysokości ponad 280 tys. zł, na zakup ambulansu dla szpitala. — *Dzięki racjonalnemu gospodarowaniu udało się zmniejszyć planowany deficyt budżetowy, a co za tym idzie — wysokość zaciąganych kredytów* — dodał W. Wardziński.

Prezydent podziękował wszystkim współpracownikom, radnym (podkreślił dobrą współpracę z przewodniczącym Rady Miasta i przewodniczącymi komisji) oraz ciechanowskim mediom. — *Katolickie Radio Ciechanów i Tygodnik Ciechanowski, w 2004 r. również Życie Ciechanowa włożyły dużo pracy w rzetelne informowanie o naszych działaniach. To budowanie świadomego obywatelskiego — powiedział prezydent.*

Plusy i minusy

— *Budżet został zrealizowany dobrze, obyło się więc bez dramatologii* — stwierdził Stefan Żagiel. — *Obawiano się o inwestycje drogowe, a zrobiono nawet coś ponad plan. Przetargi były prawidłowo przygotowane i pilnowane, co przyniosło 470 tys. zł oszczędności. Plusem było przekazanie gruntów we wieczystym użytkowaniu na własność, głównie spółdzielniom mieszkaniowym, co dało spory dochód. Zaangażowanie służb miejskich w ścigalność podatków spowodowało nadwyżkę budżetową* — chwalił radny. Jego zdaniem na tle dobrej gospodarki lepiej widać niedociągnięcia: działalność TBS, które na początku roku ociągało się z remontami i niedofinansowanie MOSiR. Dla Stanisława Kęsika był to budżet z ludzką twarzą, jeśli chodzi o wydatki na kulturę. Miał jednak zastrzeżenia. — *Wydatki inwestycyjne są oczywiście większe jak w latach poprzednich, jednak charakter inwestycji nie powoduje zmniejszenia bezrobocia. Co prawda w ubiegłym roku powstała uchwała wprowadzająca ulgi podatkowe przy zatrudnianiu nowych osób i to jest to rozwiązanie wspólnie przyjęte przez prezydenta i Radę* — przyznał radny.

Nie da się zadowolić wszystkich

Agnieszka Bukowska mówiła o znaczącej kwocie wydanej na remonty szkół i przedszkoli oraz ulic. — *Przez cały ubiegły rok miasto było bardzo sprawne w realizacji problemów zgłaszanych przez Zarządy Osiedli i radnych. Urząd Miasta jest też aktywny w zwalczaniu patologii: alkoholizmu i narkomanii* — podkreśliła radna. Zauważyła, że miasto wspiera wyższe uczelnie, gdzie powstają nowe miejsca pracy. Zwróciła też uwagę na długą kolejkę czekających na mieszkania. — *Nie doceniamy przedsięwzięcia, jakim jest rozpoczęcie budowania lokali socjalnych w naszym mieście. Chcę pogratulować prezydentowi odwagi, że podjął się tego dzieła* — zaakcentował Zdzisław Dąbrowski. Zdziwiła go

wypowiedź, że inwestycje, które prowadzi miasto nie zwalczają bezrobocia. — *Na pewno go nie generują, bo każda inwestycja na dzień dzisiejszy stwarza miejsca pracy* — stwierdził radny. Poparł go S. Żagiel. — *Samorząd sam miejsc pracy tworzyć nie może, od 1994r. zakazał tego ustawodawca* — przypomniał radny. W przekonaniu Zenona Stańczaka był to budżet spokojny, bez zdrażeń. Nawet wprowadzenie większego VAT-u na budownictwo odbyło się bezboleśnie, pomimo tej zmiany oszczędzono sporo pieniędzy. — *Wydalibyśmy 3 takie budżety i też by brakowało, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby. Oświata i opieka społeczna konsumuje nam większość środków* — przyznał radny. — *W budżecie 2004 r. nie ma się do czego przyczepić.*

Jeszcze o liczbach

Do budżetu wpłynęło o ponad 6 700 tys. zł (10%) więcej, niż pierwotnie zakładano. Grzegorz Brozdowski zastanawiał się, czy wynikało to z jego wstępnego niedoszacowania, czy też z poprawy sytuacji w kraju. Prezydent wyjaśnił, że na dodatkowe dochody złożyły się m.in.: większe dotacje na zadania zlecone (3,4 mln zł) i własne gminy (ponad 700 tys. zł), spłata zaległości z tytułu podatku od nieruchomości (857 tys. zł), ok. 1 mln zł dywidendy z PEC oraz wyższe o 1 184 tys. wykonanie dochodów własnych i dochodów z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych.

Andrzej Czyżewski deklarując udzielenie absolutorium zwrócił uwagę na kilka liczb. Na inwestycje wydano o 1 180 tys. zł więcej, niż planowano. Ich udział w całym budżecie wyniósł 11,4%. Był to kolejny rok, w którym wzrosły wydatki inwestycyjne (w 2003 r. było to 9,8%). — *Konsekwentna polityka oszczędzania przyniosła efekty: mniej wydano na zaplanowane inwestycje, obsługę długu publicznego, gospodarkę komunalną i administrację. Zrealizowano wszystkie inwestycje, a miasto bez problemu spłaca zadłużenie* — powiedział przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu.

Konsekwencje budżetowych decyzji

Prezydent zauważył, że część tej dyskusji powinna się odbyć przy okazji tworzenia budżetu, ponieważ wybór zadań wiąże się z tworzeniem miejsc pracy. — *W ubiegłym roku zrezygnowaliśmy z ponad 2 mln zł podatków, żeby wesprzeć borykające się z trudnościami przedsiębiorstwa i ocalić miejsca pracy. Podobna kwota to odroczenia spłaty należności. Takie decyzje narażają miasto na zarzuty ze strony służb kontrolnych, że zbyt łagodnie podchodzi się do podmiotów gospodarczych* — poinformował prezydent. Przytoczył opinię członków Mazowieckiej Izby Gospodarczej, że miasto powinno bardziej dbać o interesy przedsiębiorców. Dla wielu z nich jest niezrozumiałe, dlaczego na pomoc społeczną przeznaczają się aż 17% budżetu. — *Przedsiębiorcy wpłacają do miejskiej kasy 9 mln zł podatków od nieruchomości. 2/3 tej kwoty — 6 mln zł — dokładamy do tej pomocy. Jeśli ją zwiększymy, musimy zmniejszyć ilość inwestycji, generujących miejsca pracy, pogorszyć się miejska infrastruktura* — stwierdził prezydent. Obiecał, że w dalszym ciągu będzie proponował inwestowanie w lokale socjalne. — *Po 9 latach walki o te lokale usłyszałem od prezydenta, że miasto będzie je konsekwentnie budować* — powiedział Janusz Czaplicki.

Ewa Blankiewicz

Plan równych szans?

Mniejsze bezrobocie, setki nowych inwestycji, czystsze środowisko, bezpieczne drogi i nowe połączenia kolejowe, nowe lotnisko — to wizja Mazowsza za kilka lat. Ten obraz wylania się z tej części Narodowego Planu Rozwoju, która została poświęcona naszemu regionowi. Mazowsze to województwo wielkich kontrastów. Padają obietnice, że najwięcej środków trafi do lokalnych samorządów i organizacji pozarządowych w najbardziej zaniedbanych rejonach. Chodzi o niebagatelną sumę 140 mln euro. Na jaką jej część ma szansę nasze miasto i podobne do Ciechanowa miasta średniej wielkości?

Na kwietniowym spotkaniu w Warszawie, podsumowującym rundę konsultacji planu na Mazowszu senator Andrzej Wielowiejski z Unii Wolności stwierdził, że większość pieniędzy przeznaczonych dla Mazowsza powinna trafić do stolicy. Jego zdaniem to konieczne, żeby umocniła ona swoją pozycję metropolii i zaczęła liczyć się w Europie. — *Bogata stolica to zamoż-*

niejszy region — przekonywał senator. Nie zgodził się z nim prezydent Ciechanowa. — *Jest wręcz odwrotnie. Ze wzrostem zamożności Warszawy pogłębiają się różnice między nią a prowincją. To prowadzi do nierównomiernego rozwoju* — mówił Waldemar Wardziński. Prezydent zwrócił uwagę, że podobną politykę 20 lat temu prowadziły Włochy. Doprowadziło to do rozkwitu północy kraju i zapaści gospodarczej na południu, zwłaszcza w Kalabrii. — *To prosta droga do stworzenia takiej biednej Kalabrii na obrzeżach Mazowsza* — przekonywał mazowieckich samorządowców W. Wardziński. Jego zdanie podzielał marszałek Tomasz Sieradz, członek Zarządu Sejmiku Województwa. — *Chcemy postrzegać Mazowsze nie jako dodatek do Warszawy, ale sprawnie funkcjonujący organizm* — stwierdził marszałek.

Czas pokaże, czy po krytyce ze strony samorządowców z prowincji plan zostanie skorygowany.

E.B.

Zmiany w regulaminie wynagradzania nauczycieli

Ustawa z 15 lipca 2004 roku o zmianie Karty Nauczyciela wprowadziła zasadę corocznego ustalania regulaminu wynagradzania nauczycieli. Regulamin określa wysokość wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki przyznawania dodatków oraz sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw. 31 marca Rada Miasta uchwaliła wymagany regulamin na 2005 rok, dotyczący wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechanów. Nowy dokument wprowadził szereg zmian.

Pierwsze z nich dotyczą wynagrodzenia zasadniczego. Zmianie uległy terminy składania dokumentów i nadawania kolejnego stopnia awansu zawodowego. To z kolei sprawiło, że zmiana wynagrodzenia w związku z uzyskaniem awansu nie będzie następować z pierwszym dniem najbliższego miesiąca (jak było do tej pory), ale dopiero 1 września lub 1 stycznia. Dodatek za wysługę lat pozostaje bez zmian. Jest on uzależniony od okresu zatrudnienia i wypłacany z góry. Zmienia się za to sposób naliczania dodatku funkcyjnego. Został on określony nie w procentach, lecz kwotowo. Wysokość miesięcznego dodatku funkcyjnego wynosi odpowiednio: dla

dyrektora szkoły podstawowej, gimnazjum czy zespołu szkół — 350–500 zł (do 16 oddziałów), 450–700 zł (od 17 do 32 oddziałów), 700–1000 zł (od 33 oddziałów); dla dyrektora przedszkola — 170–340 zł (do 2 oddziałów), 300–500 zł (3–4 oddziały), 350–550 zł (od 5 oddziałów); dla wicedyrektora szkoły podstawowej, gimnazjum, zespołu szkół — 170–400 zł; dla doradcy metodycznego — 170–510 zł; dla wychowawcy klasy — 50 zł; dla opiekuna stażu 30 zł.

Na dodatki motywacyjne nadal przeznaczać się będzie środki w wysokości 2% planowanych wynagrodzeń zasadniczych. Z tym, że dla dyrektorów jednostek oświatowych będzie on wynosić od 250 do 600 zł, dla wicedyrektorów — od 170 do 420 zł, dla pozostałych nauczycieli od 30 zł do 70 zł. Bez zmian pozostaje obliczanie dodatku za warunki pracy oraz wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw. Uregulowano za to warunki wypłacania dodatkowego wynagrodzenia za nadzorowanie wycieczek do innych miejscowości w dniu wolnym od pracy. Wynosi ono równowartość pracy za 4 godziny ponadwymiarowe. Jeden dzień takiej wycieczki, w przypadku nauczyciela mianowanego, to kwota około 110 zł (z pochodnymi).

K.D.

Przejazdy autobusowe

Od 1 maja wchodzi w życie przewóz zwierząt autobusami ZKM zapłacimy 2 zł w strefie miejskiej, w I strefie podmiejskiej — 3,70 zł, w II — 3,70 zł. O kierowcy bilet będzie kosztować odpowiednio 2,50 zł, 3,75 zł i 5 zł. Podróżujący pies musi być na smyczy i w kagańcu, właściciel powinien mieć ze sobą świadectwo szczepienia zwierzęcia. Zaostrzono też restrykcje za brak ważnego biletu lub dokumen-

tu upoważniającego do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu. Za jazdę „na gapę” zapłacimy 70 zł (płatne do 7 dni) i 100 zł (płatne w ciągu 30 dni), za zatrzymanie autobusu lub zmianę trasy jego przejazdu bez uzasadnionej przyczyny — 300 zł. Naruszenie przepisów o przewozie rzeczy i zwierząt kosztować nas może 40 zł.

K.D.

Kredyt i pożyczka na Zachód

Na XXVIII sesji Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w wysokości 4 650 000 zł na dofinansowanie inwestycji „Rozbudowa i modernizacja systemu kanalizacji Osiedla Zachód”, która realizowana ma być m.in. ze

środków Unii Europejskiej. Na ten sam cel Gmina Miejska Ciechanów zaciągnie preferencyjną pożyczkę w wysokości 5 898 000 zł w Banku Gospodarstwa Krajowego.

red.

Interpelacje radnych

A. Bukowska zasugerowała, że służby drogowe powinny odpowiadać za bezpieczeństwo ruchu podczas prac na drogach. Radna zapytała, czy jest możliwość, aby działka wokół Jeziorka stała się zielonym terenem rekreacyjnym miasta. Interesowała ją również, czy służby starosty, odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe w porę informowały o zagrożeniu powodziowym.

R. Sobotko zgłosił prośbę mieszkańców: ul. Lawendowej o utwardzenie nawierzchni drogi oraz ul. Żeromskiego o zbudowanie chodników (uwaga do przyszłorocznego budżetu). Na tej ulicy właściciele posesji samowolnie posadzili krzewy, co zmusza pieszych do chodzenia jezdnią. Radny poruszył też sprawę nieprawidłowego parkowania na ul. Ściegiennego. Przy kościele brakuje miejsc postojowych, podczas gdy parking przy ul. Przelotnej świeci pustkami. Zdaniem radnego warto postawić jeszcze 1 znak informujący o tym parkingu.

U. Gajczyk chciała się dowiedzieć, na ile oszacowano straty po wylaniu rzeki i czy będzie kontynuowana wymiana chodnika na ul. Sienkiewicza (droga wojewódzka) od dworca PKS do PKP. Radna poprosiła o wyrównanie po roztopach nawierzchni ulic: Bema, Kasprzowicza, Sygietyńskiego i Karłowicza.

S. Walczak spytał, gdzie i w jakich okolicznościach można utylizować azbest, czy są na to przeznaczone środki, np. z Funduszu Ochrony Środowiska. Wrócił do sprawy modernizacji dróg nr 50 i 60. W przekonaniu radnego należy wystosować kolejne pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie ronda przy ul. Sońskiej i Kasprzaka. Wspomniał też o koncepcji budowy ronda u wylotu wiaduktu, na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza i Tatarskiej.

Z. Dąbrowski chciał się dowiedzieć, czy jest możliwość zwiększenia ilości pojemników do selektywnej zbiórki odpadów na osiedlu 40 – lecia. Podziękował również za uzupełnienie ubytków w jezdniach ulic: Szwanke i Ranieckiej. W trosce o bezpieczną drogę uczniów do szkoły radny poruszył dwie sprawy: zaproponował utwardzenie ścieżki za nowopobudowanym pawilonem, którą dzieci chodzą do Szkoły Podstawowej Nr 4 oraz sprawdzanie (np. przy pomocy fotoradaru) respektowania ograniczenia prędkości przy Szkole Podstawowej Nr 7 (na skrzyżowaniu Granicznej z Czarnieckiego przekraczana jest prędkość 50 km/godz.). Z. Dąbrowski wniósł też o wprowadzenie 1 kierunku ruchu na ul. Powstańców Warszawskich, gdzie jazdę utrudniają samochody zaparkowane wzdłuż 1 strony ulicy.

G. Brozdowski zapytał, kiedy zostanie zainstalowane oświetlenie na ul. Bukietowej (od strony Gruduskiej).

M. Skwarski interpelował w sprawie skontrolowania przez TBS działania liczników na wodę. Radnego interesowało, w jaki sposób są naliczane opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów.

A. Rolbiecki zgłosił, że padł ofiarą stanu wewnętrznych dróg szpitala. Radnego bulwersuje, że poprawa estetyki (szpital remontuje hol) jest ważniejsza niż bezpieczeństwo pacjentów i odwiedzających. A. Rolbiecki zauważył, że samochody skręcając z ul. 17. Stycznia w dolny odcinek od strony Pułtuskiej zahaczają o nowy chodnik, niszcząc go.

S. Kurek zaproponował dokonanie spisu mieszkańców, którym zagraża powódź, aby można było zawczasu ostrzec ich przed zagrożeniem. Radny postuluje monitorowanie, czy kierowcy przestrzegają ograniczenia prędkości do 40 km/godz. przy Szkole Podstawowej Nr 5.

Z. Stańczak zauważył, że kraty odpływowe kanalizacji deszczowej na wykonanej niedawno ul. Szymanowskiego są umieszczone zbyt wysoko w stosunku do ul. Pułaskiego (droga gruntowa). Woda tam nie odpływa i czasem tworzy rozlewisko aż do ul. Lelewela. Z. Stańczak podziękował Inżynierii Miejskiej za starania o naprawę zniszczonych po zimie dróg.

A. Stępkowski wniósł o poprawę oświetlenia ul. Augustiańskiej i dojazdu do pobliskiej hurtowni. Przypomniał, że na ul. Fabrycznej brakuje oświetlenia, a na części ul. Płońskiej (do Sońskiej) nie ma chodnika (droga powiatowa).

S. Kęsik zastanawiał się, czy można w przyszłości zapobiec zalewaniu stadionu. Radny postuluje, żeby na sesjach Rady Miasta byli obecni kierownicy wszystkich wydziałów Urzędu Miasta.

J. Czaplicki chciał się dowiedzieć, jak będą realizowane zamierzenia dotyczące mieszkań socjalnych, czy na te cele będzie adaptowany biurowiec przy ul. Chabrowej. Przewodniczący poprosił policję o reagowanie na przejazdy motocykli po ul. Warszawskiej. Motocykliści często, mimo późnej pory, jeżdżą tamtędy powodując duży chaos.



Jerzy Ostrowski z „Mazovii” i Zbigniew Milewski z „Juranda” na XXVIII sesji Rady Miasta odebrali z rąk prezydenta listy gratulacyjne za działalność obu klubów

Przewodnik po ciechanowskich podstawówkach

Szkoła Podstawowa Nr 3

im. Orła Białego
ul. Powstańców Wielkopolskich 1
tel. (023) 672 48 22
www.sp3ciechanow.website.pl
Dyrektor szkoły – Dariusz Mosakowski

SP Nr 3 liczy 1028 uczniów w 39 oddziałach I-VI oraz 67 uczniów w trzech oddziałach zerowych. W klasie uczy się 28–30 dzieci. Nauka przebiega w systemie dwuzmianowym (dotyczy to klas I-III), zajęcia kończą się najpóźniej o godz. 15.10. Języki obce: niemiecki, angielski i rosyjski. W szkole prowadzone są różnorodne zajęcia pozalekcyjne: zespoły dydaktyczno-wyrównawcze, gimnastyka korekcyjna dla dzieci z wadami postawy, koła teatralne, chór szkolny, zespoły taneczne, koła muzyczne, koło turystyczno-krajoznawcze, koło kultury angielskiej, koło kultury niemieckiej, koła plastyczne, koło matematyczne, koło „Unii Europejskiej”, koło przyrodnicze, wieczornice matematyczne, Szkolny Klub Sportowy. Szkoła dysponuje dobrą bazą sportową: dwie sale gimnastyczne i sala gimnastyki korekcyjnej. Dzieci mają możliwość korzystania ze świetlicy szkolnej w godz. 8.00–16.00 oraz stołówki, która serwuje dwudaniowe obiady w godz. 11.30–14.00. Uczniowie redagują gazetkę szkolną „Małe Orły”, uczestniczą w konkursach o zasięgu szkolnym, międzyszkolnym i ogólnopolskim. W szkole funkcjonują agendy takich organizacji jak: LOP, PCK, SKO, ZHP. Placówka może się poszczycić dyplomami: „Szkoła z klasą” i „Sprawność LEGO”.

Szkoła Podstawowa Nr 4

im. 21. Warszawskiego Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy”
ul. Płńska 143
tel. (023) 672 54 87
www.sp4_ciechanow.webpark.pl
Dyrektor szkoły: Maria Hanna Sterna

SP Nr 4 liczy 26 oddziałów, 49 nauczycieli i 660 uczniów. Szkoła posiada 22 sale lekcyjne, salę gimnastyczną, bibliotekę, pracownię komputerową na 24 stanowiska, stołówkę (przygotowuje około 75 posiłków dziennie, jeden kosztuje 2 zł), świetlicę (otwartą codziennie od 10.30 do 16.00, w poniedziałki od 8.00). Dzieci mogą wziąć udział w różnych zajęciach: plastycznych, sportowych oraz imprezach — pasowanie na świetliczanina, andrzejki, mikołajki, bal maskowy. Placówka zapewnia opiekę medyczną. Pielęgniarka szkolna pełni dyżur trzy razy w tygodniu od godziny 7.25 do 15.30. W pierwszych miesiącach nauki przeprowadzane są badania postawy i ostrości wzroku. Szkoła preferuje zdrowy styl życia. Nad uczniami czuwa pedagog. Zajęcia pozalekcyjne to: koło matematyczne i zajęcia wyrównawcze, taneczne, profilaktyczne, sportowe w klubie „Olimpikus” (piłka ręczna, koszykówka), koło teatralne. Języki obce: język angielski. Imprezy: biesiada poetycka, choinka szkolna, dzień sportu „Olimpiada letnia”, zimowe igrzyska sportowe, zawody sportowe na poziomie międzyklasowym, Mistrzostwa Szkoły w Sportach Zimowych (hokej na lodzie i łyżwiarstwo szybkie), Mikołajkowy Turniej w Mini Piłce Ręcznej Chłopców, Ogólnopolski Turniej Mini Piłki Ręcznej Chłopców, Wielkanocny Turniej Mini Piłki Ręcznej Dziewcząt, wycieczki, obozy wakacyjne. Organizacje w szkole: koło PCK, Samorząd Uczniowski, Klub Wiewiórka.

Szkoła Podstawowa Nr 5

im. Władysława Broniewskiego
ul. Broniewskiego 1
tel. (023) 673 86 19
Dyrektor szkoły – Wiesław Burba

W 2003 r. SP Nr 5 uzyskała tytuł „Szkoły z klasą”. Szkoła liczy 906 uczniów (0–VI), 35 oddziałów (w każdym od 25–30 uczniów). Placówka dysponuje 27. salami lekcyjnymi wyposażonymi w sprzęt audio-wizualny, pracownię komputerową z dostępem do internetu, salami gimnastycznymi, boiskiem szkolnym do gier zespołowych (siatkówka, koszykówka, piłka ręczna i nożna, plac zabaw, tor rowerowy). Do dyspozycji uczniów jest biblioteka z bogatym księgozbiorem (19 300 woluminów). Świetlica szkolna czynna jest od godz. 7.00–16.00, organizuje zajęcia dla dzieci z klas najmłodszych. W stołówce istnieje możliwość korzystania z obiadów. Języki obce (kl. I–VI): angielski, niemiecki i francuski. Zajęciach pozalekcyjnych: koło teatralne „Guliwer”, zespół muzyczny „Dzwonki” i muzyki dawnej „Capella Scholaris”, klub sportowy „Atak”, „Klub Europejczyka”, koła matematyczne, taneczne, plastyczne, biblijne, poetyckie, szachowe. Samorząd Szkolny redaguje i wydaje gazetkę szkolną „Piątka”. Uczniowie, którzy mają trudności w nauce są objęci zajęciami o charakterze wyrównawczym. Rocznie szkoła organizuje około 35 różnego rodzaju wycieczek. W ramach edukacji europejskiej od 2001 r. współpracuje z francuskim miastem Meudon. Szkoła ma własną tradycję i obrzędowość (Ślubowanie kl. I, Święto Patrona, Święto Wiosny, Dzień Ziemi, Dzień Europejczyka, Święto Sportu). Szkoła zapewnia pomoc pedagoga, opiekę pielęgniarską, medyczną i stomatologiczną.

Szkoła Podstawowa Nr 6

ul. Wiklinowa 4
tel. (023) 673 63 90
Dyrektor szkoły – Izabela Dobrzyniecka

Do SP Nr 6 uczęszcza 380 uczniów. W roku szkolnym 2004/2005 (podobnie jak w latach ubiegłych) utworzono 14 oddziałów. Przeciętnie klasy liczą od 26 do 30 dzieci. W szkole uczy 26 wykwalifikowanych nauczycieli, w tym 20 zatrudnionych w pełnym wymiarze. Placówka posiada 8 izb lekcyjnych, w tym salę komputerową. Na terenie szkoły działa świetlica czynna w godzinach od 8.00 do 16.00. Uczniowie odwiedzają bibliotekę i czytelnię. W niepełnym wymiarze godzin zatrudniony jest pedagog szkolny. Funkcjonuje tu gabinet medyczny. Szkoła jest wyposażona w pomoce dydaktyczne. Od pierwszej klasy dzieci uczą się języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Uczniowie rozwijają swoje zainteresowania i umiejętności podczas zajęć pozalekcyjnych: koło polonistyczne, koło matematyczne, koło historyczno-turystyczne, koło przyrodnicze, koło językowe, zajęcia wyrównawcze z matematyki i języka polskiego, zespół informatyczny, zespół wokalny, SKS, gimnastyka korekcyjna, koło zainteresowań — zuchy, zespół rytmiczny, zespół plastyczny, zespół logopedyczny. Ponadto w SP Nr 6 prowadzone są zajęcia z kinezjologii edukacyjnej, skierowane do uczniów nadpobudliwych psychoruchowo, z zaburzoną koncentracją uwagi i przejawiających specyficzne trudności w nauce. Szkoła nie posiada sali gimnastycznej. Zajęcia w-f odbywają się na zaadaptowanym

do tego celu holu szkoły oraz na boisku. Uczniowie mają możliwość korzystania z basenu miejskiego. Na zajęcia pływania uczęszczają klasy II i III.

Szkoła Podstawowa Nr 7

z Oddziałami Integracyjnymi
im. Jana Pawła II
ul. Czarnieckiego 40
tel. (023) 672 22 46
Dyrektor szkoły — Janusz Kowalski

W szkole uczy się 760 dzieci w 32 oddziałach. Klasy integracyjne liczą od 15 do 20 uczniów, pozostałe klasy — po 25. Nauczane są dwa języki obce: angielski i niemiecki. Placówka dysponuje dużą halą sportową, siłownią oraz salą rehabilitacyjną. W szkole działa Uczniowski Klub Sportowy „Nike” m.in. z sekcją piłki ręcznej, koszykówki i lekkoatletyki. Prowadzone są zajęcia taneczne i muzyczne. W zależności od posiadanych zainteresowań dzieci mogą chodzić na kółka matematyczne, plastyczne, językowe, historyczne, teatralne. Szkoła organizuje wycieczki turystyczno-krajoznawcze, obozy wędrowne, zielone szkoły, Gałę, Festiwal Nauki, Pierwszy dzień wiosny oraz liczne konkursy. W jej strukturach działają organizacje takie jak: PCK, LOP, PTSM, Szkolny Klub Europejski „Siódemka”. Nauczyciele realizują programy autorskie. Szkoła posiada tytuł „Lidera Integracji” i „Szkoły z klasą”. Świetlica czynna jest w godz. 6.50–16.00.

Spółeczna Szkoła Podstawowa STO

ul. Wypiańskiego 11 A
tel. (023) 672 28 69
Dyrektor szkoły – Katarzyna Stawicka

Spółeczna Szkoła Podstawowa STO funkcjonuje w Ciechanowie od 15 lat. Uczy się w niej 100 uczniów. Na terenie wokół szkoły znajduje się boisko do piłki nożnej, bieżnia do skoku w dal oraz boisko do koszykówki i siatkówki. Sale lekcyjne są wyposażone w pomoce naukowe: mapy, plansze dydaktyczne, mikroskopy, magnetofony itp. Szkoła posiada sprzęt gimnastyczny, przybory do lekkoatletyki i gier zespołowych, sprzęt do unihoc-ka i inne. W klasach I – III prowadzona jest nauka pływania (2 godz. w tygodniu). W klasach IV–VI zajęcia w-f realizowane są w wymiarze 5 godzin w tygodniu (w tym 2 godz. na basenie). Uczniowie SSP mogą korzystać z bogatego księgozbioru szkolnej biblioteki (prawie 5 tys. woluminów), świetlicy oraz z sali video i pracowni komputerowej. Klasy są nieliczne. W poszczególnych oddziałach naukę pobiera od 14 do 18 uczniów. Dzieci uczą się dwóch języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Korzystają z bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych. Oprócz kół zainteresowań z języka polskiego, matematyki, informatyki i przyrody w szkole odbywają się zajęcia plastyczne, taneczne, teatralne i wokalne. Prowadzona jest gimnastyka korekcyjna i zajęcia logopedyczne. W szkole działa także kółko szachowe i SKS. Dla uczniów z trudnościami w nauce prowadzone są zajęcia wyrównawcze. Wszystkie zajęcia w szkole odbywają się od godziny 8.00 do 15.10. Świetlica czynna jest w godzinach od 7.00 do 16.30. Od 2003 r. SSP realizuje Europejski Projekt Edukacyjny „Socrates – Comenius”.

Katarzyna Dąbrowska

100-lecie ZNP

15 kwietnia w Ciechanowie uroczyste obchodzono 100 – lecie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przed siedzibą ciechanowskiego oddziału Związku przy ul. Orylskiej jego prezes Jadwiga Pajewska powitała pedago-

gów oraz wielu zaproszonych gości, wśród których nie zabrakło ks. prałata Ludomira Kokosińskiego, prezydenta Waldemara Wardzińskiego, jego zastępcy Eugeniusza Sadowskiego. Kuratorium reprezentował Cezary Szeski a Zakład Obsługi Szkół i Przedszkoli — Cezary Chodkowski. Złożono kwia-



W obchodach 100-lecia ZNP wzięły udział poczty sztandarowe wszystkich szkół

ty pod tablicą poświęconą nauczycielom z terenu powiatu ciechanowskiego poległym w walce z Niemcami i zamordowanym w obozach koncentracyjnych w latach 1939–45.

ty z okazji jubileuszu ZNP przez całe piątkowe popołudnie na krytej pływalni „U – Ciecha” pedagodzy z pobliskich miast i gmin ścigali się na zawodach pływackich. Bardzo dobrze wypadli nauczyciele z Ciechanowa. Na dystansie 50 m stylem dowolnym I miejsce zajęła Renata Grzelak (Gimnazjum Nr 3), II — Dariusz Kurzątkowski (Kolegium Nauczycielskie), III — Iłona Tromska (SP Nr 4). Na tym samym dystansie stylem klasycznym najlepszą okazała się Violetta Wodzyńska (Gimnazjum Nr 3), kolejne miejsca zajęły: Renata Burkacka (Gimnazjum Nr 1) i Małgorzata Rymys (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy). Sebastian Zaporowicz (Gimnazjum Nr 2) zajął II miejsce stylem grzbietowym i III stylem motylkowym. Na dystansie 100 m stylem zmiennym Dariusz Kurzątkowski był III. W sztafecie na dystansie 25 m stylem dowolnym na I miejscu uplasowało się Gimnazjum Nr 3, na II — Gimnazjum Nr 1, na III — Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Wśród pań najlepszą zawodniczką okazała się Renata Grzelak.

E.B.

Wojskowa droga przez mękę

W latach 1949–59 część wcielenych do wojska polskiego młodych mężczyzn zdaniem władzy ludowej ze względów politycznych nie była godna w nim służyć. Z 200 tys. niepewnych politycznie poborowych większość trafiła do kopalni, reszta do t.zw. batalionów budowlanych. — *Budowali lotniska, mosty, mieli szczęście, bo pracowali na świeżym powietrzu* — mówi K. Głuśniewski, przewodniczący ciechanowskiego Koła Stowarzyszenia Represjonowanych Żołnierzy Górników.

Najmniej szczęścia mieli ci, którzy trafili do kopalni uranu, zwłaszcza

szłość. W czasie służby zginęło ponad tysiąc żołnierzy górników, kilka tysięcy zostało kalekami, kilkadziesiąt tysięcy nigdy nie odzyskało zdrowia. Nie mieli prawa do mundurów, broni, przepustek. — *Obok nas 800–900 metrów pod ziemią pracowali kryminaliści. Ci z 2-letnim wyrokiem po roku pracy w kopalni wychodzili na wolność. My nie — z goryczą wspomina K. Głuśniewski.*

Wiedza o tej służbie była przemilczana do końca PRL. Dopiero w latach 90. powstało Stowarzyszenie Represjonowanych Żołnierzy Górników, którego częścią jest liczący 450 osób Okręg Mazowsze. W jego skład wchodzi Koło w Ciechanowie. W Kościele Św. Piotra wisi tablica, poświęcona pamięci tych, którzy nie wrócili z tej służby. Ich symboliczny pomnik stanął na Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim oraz niedaleko bazyliki w Licheniu.

Żołnierze górnicy spotkali się 16 marca w sali konferencyjnej Starostwa. „Złotą odznaką żołnierza górnika” oprócz członków Stowarzyszenia zostali uhonorowani: prezydent Waldemar Wardziński, starosta Sławomir Morawski, ks. dziekan Eugeniusz Graczyk, płk Krzysztof Talak, Edmund Gawarecki i Czesław Ostrowski. — *Biało-czerwony kolor to barwy polskiej flagi, czarny oznacza węgiel, zielony — nadzieję, że kiedyś z tej kopalni wyjdziemy* — objaśniał symbolicznie odznaczenia Kazimierz Głuśniewski.

6 kwietnia Waldemar Wardziński zaprosił ciechanowskich żołnierzy górników do ratusza.

Ewa Blankiewicz



Od lewej: Edmund Fałęta, Kazimierz Głuśniewski, Tadeusz Wernik, Zdzisław Wróblewski, Tadeusz Gadomski

w Kowarach, gdzie warunki były wyjątkowo ciężkie. Z 7 tys. żołnierzy wydobywających ten minerał żyje tylko 321, wśród nich członkowie ciechanowskiego Koła Stowarzyszenia: Zygmunt Fałęta (31 miesięcy pracy w kopalni uranu), Tadeusz Gadomski (28 miesięcy), Zdzisław Aleksander Wróblewski (ponad 30 miesięcy w kopalni w Kowarach). 10 lat trwała gehenna ludzi, których jedyną winą było niewłaściwe pochodzenie, niezależne poglądy, kombatancka prze-

Szanowna Koleżanko, Szanowny Kolego!

Z zadowoleniem pragniemy donieść, że w połowie bieżącego roku przypada termin kolejnego Zjazdu Koleżeńckiego Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Z. Krasieńskiego, Gimnazjum Z. Chromańskiego oraz Szkół Handlowych w Ciechanowie. Wypełniając wolę uczestników X Zjazdu, który odbył się w 2000 r., XI Zjazd Koleżeńcki organizujemy w dniach 24–26 czerwca 2005 roku (piątek — niedziela). Informując o tym wydarzeniu, pozostajemy w przekonaniu, iż zaszczycisz je Swoją obecnością.

Ramowy program:

24 czerwca /piątek/ godz. 11.00 — rozpoczęcie Zjazdu (I LO im. Z. Krasieńskiego), piknik w Opinogórze, 25 czerwca /sobota/ — msza św. w „Klasztorze”, spotkania towarzyskie, obiad, bal w hali sportowej „Mazovii”. 26 czerwca /niedziela/ — spacer po Ciechanowie, spotkania towarzyskie, obiad pożegnalny (godz. 13.00).

Święto 11. Pułku Ułanów

24 kwietnia obchodzono Święto 11. Pułku Ułanów Legionowych. Organizatorem uroczystości odbywających się pod patronatem prezydenta Ciechanowa było Stowarzyszenie Żołnierzy 11. Pułku Ułanów Legionowych im. Marszałka Śmigłego Rydza i Ich Rodzin. Święto przypada w rocznicę wręczenia pułkowi sztandaru, co miało miejsce 19 kwietnia 1919 r. Po mszy

św. w Kościele Farnym złożono kwiaty pod popiersiem Józefa Piłsudskiego na placu jego imienia, pod tablicą w bramie koszar oraz na cmentarzu komunalnym. W uroczystościach wzięły udział władze samorządowe, kompania honorowa Garnizonu Ciechanowskiego, Miejska Orkiestra Dęta OSP, weterani 11. Pułku, członkowie stowarzyszenia i harcerze.

E.B.

Poznaj swojego radnego



Urszula Gajczyk — absolwentka wydziału pedagogicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wice-

Marcin Piotr Stryczyński — urodził się w 1947 roku w Brzegu (województwo opolskie). Ukończył Wydział Elektryczny na Politechnice Warszawskiej. Pracował w Zakładzie Energetycznym w Płocku, Wojewódzkiej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, w ciechanowskim PEC-u, w Zakładzie Maszyn i Urządzeń Górniczych Geodezyjnych, prowadził własne przedsiębiorstwo ELMAR. W latach 1986–90, 1994–1998 oraz 2000–2002 był prezydentem Ciechanowa. Obecnie jako prezes zarządu w Zakładzie Energetycznym Płock spółką Centrum Wykonawstwa Specjalistycznego. Lata na paralotni, pływa, gra w brydża sportowego. Jako radny miejski jest przewodniczącym Komisji Gospodarki

prezes Międzygminnego Związku Oddziału Nauczycielstwa Polskiego. Pracuje w Szkole Podstawowej Nr 5 w Ciechanowie jako logopeda. Jest członkiem Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisji Rewizyjnej. Od 1999 roku członek Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Inicjatorka i założycielka Szkolnego Klubu Europejskiego działającego przy SP Nr 5. Interesuje się relacjami międzyludzkimi, między człowiekiem a otaczającym go światem oraz innymi zagadnieniami z zakresu psychologii i socjologii. Czas wolny poświęca rodzinie. Lubi jeździć na rowerze. Radna od 2 kadencji z ramienia SLD.



Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu. Członek SLD.

Głosy w dyskusji o przyszłości Zamku Książąt Mazowieckich

Co dalej z Zamkiem?

Kilka lat temu przejeżdżaliśmy z żoną przez Tykocin — małe, podlaskie miasteczko — za czasów świetności Rzeczypospolitej: ważną warownię, jeden z głównych arsenałów Korony.

Z pamiętających ostatnich Jagiellonów, Wazów, Stefana Czarnieckiego murów pozostały ledwie ułamki: trochę cegieł, parę głazów. Pomyślałem wtedy, że nasz ciechanowski zamek, choć określany jako „trwała ruina”, to przy tykocińskich resztkach istny „Malbork”.

Kilka miesięcy temu wędrując po internecie śladami zamków Mazowsza i Podlasia znów „trafiłem” do Tykocina. Przetarłem oczy ze zdumienia: czerwien cegieł lśniła w słońcu, a groźne baszty, tak jak w XVI i XVII stuleciach, znów wznosiły się nad okolicą. Okazało się, że tykocińskie ruiny ktoś kupił i dźwignął z upadku.

Nie chcę przez to powiedzieć, że jestem zwolennikiem sprzedaży w prywatne ręce „Mazowieckiego Wawelu”, którego to określenia za Stanisławem Pazyrą i Aleksandrem Kociszewskim używa w jednej ze swych publikacji Artur K.F. Wołosz. Historia uczy, że prywatne ręce nie zawsze przysłużyły się warowni — patrz Melchior Neumann, który kosztem zamkowych budowli wznosił w Opinogórze browar.

W połowie lat 90. ubiegłego wieku pojechaliśmy na zamek w Trokach. Widziałem na fotografiach ruiny dawnej siedziby Kiejstuta i Witolda. I widziałem, chodząc po murach i komnatach trockiej warowni, co zdołał uczynić państwowy sowiecki (tak!), a później już prawowity — litewski właściciel. Powołałam się znów na przykład Malborka — dziś zamek w Trakai niewiele odbiega wyglądem od wzniesionej nad Nogatą siedziby Konrada von Jungingena, Pawła Russdorfa czy Ludwiga von Erlichhausena.

Ciechanowski zamek nie może pozostać „trwałą ruiną”. Nieważne czy odrestauruje go marszałek Struzik, prezydent Wardziński, czy starosta Morawski. Nieważne czy uczyni to prywatny inwestor. Nie mamy w Ciechanowie jezior, nadmorskich plaż, narciarskich szlaków. Mamy zamek. Zamek, w którym Sienkiewicz umiejscowił sporą część akcji jednej z najpopularniejszych polskich powieści historycznych. Ale gdy Aleksander Ford ekranizował „Krzyżaków” — pojeździek Zbyszka z Rotgierem i Hlawy z van Kristem nakręcił gdzie indziej.

Trzymam kciuki za powodzenie projektu rewaloryzacji zamku przygotowanego przez Muzeum Sztachty Mazowieckiej. Marzy mi się zamek „Januszowy”. Taki, by idąc Zamkową wśród podnoszących się znad Łydyni mgieł, można było popuścić wodze fantazji: usłyszeć szcęk oręża i pokrzykiwania zamkowej stróż.

Marzy mi się zamek, w którym wykopywanych mozaik przez Marka Piotrowskiego szczytów pni średniowiecznych umocnień, szczątków mostów czy chałup nie trzeba by powrotem zasypywać ziemią, a glinianych skorup odsyłać do muzealnych magazynów, gdzie dotrzeć do nich być może jakiś uparty historyk.

Wiem, że na kompletną restaurację zamku potrzeba ogromnych pieniędzy. Na internetowym forum Gazety Wyborecz ktoś wyliczył, że „wystarczyłoby” gdyby każdy ciechanowianin (od oseska do starca) wpłacił na ten cel ok. 1,8 tys. zł. To nierealny pomysł.

Mamy na zamku kilka imprez: „Powrót szwoleżerów”, „Turniej rycerski”, „Dionizje”. Czy nie można ich bardziej rozpropagować? Ciechanowski zamek nie może pozostać „trwałą ruiną”. Nieważne kto go odrestauruje. Ważne by to się stało.

Marek Szyperski

Zaopiekuj się mną

Dwa numery temu na łamach naszej gazety rozpoczęliśmy akcję zachęcania do adopcji psów przebywających w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Pawłowie. Oto kolejni podopiecznych schroniska – może któryś z nich przypadnie komuś do serca:



Smukły mieszaniec. Czarny, podpalany, towarzyski. Jego wiek szacuje się na 6-8 lat. Do schroniska przyjechał po łapance w Kargoszyńcu. Nagła zmiana otoczenia nie była dla niego łatwa. Pies cieszy się dobrą opinią. Nie sprawia żadnych kłopotów.



Suka. Lat około 7. Upolowana 4 lata temu w okolicach szpitala. Nieśmiała z usposobienia, ale sympatyczna i grzeczna. W kontaktach z obcymi powściągliwa. Łagodne spojrzenie. Maść popielata. Uszy stojące. Oczy smutne.



Urodzony biegacz. Przystojny, wysoki, dobrze utrzymany. Mimo niewielkich rozmiarów jest spragniony bliskich kontaktów. W schronisku od ponad roku. Niewybredny. Cieszy się dobrym apetytem i nie gorszą kondycją.

Katarzyna Dąbrowska

Nasze dzieci w Meudon

W dniach 2–12 kwietnia, w ramach międzynarodowej wymiany dzieci i młodzieży, grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 5 i tancerzy zespołu „Funny” (Centrum Kultury i Sztuki) wraz z opiekunami (m.in. dyrektorem Wiesławem Burbą, Beatą Lasecką, Jolantą Szlagowską i wiceprezydentem Eugeniuszem Sadowskim) przebywali we francuskim Meudon.

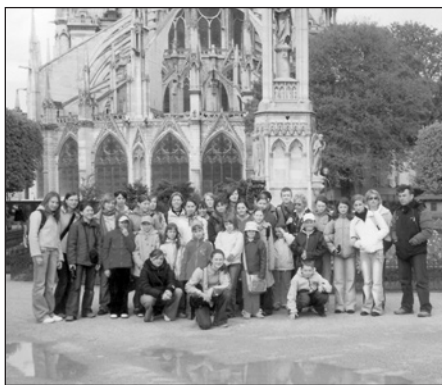
Inicjatorami wymiany ze strony francuskiej były Julita Boulock ze Stowarzyszenia Sekwana-Łydyńia i kierownik zespołu La Tarantelle Nicole Pelloux, przy dużym wsparciu merostwa Meudon. Program pobytu był urozmaicony. Ciechanowianie wystąpili ze swoim programem artystycznym w kilku szkołach francuskich oraz w finałowym koncercie z zaprzyjaźnionym „La Tarantelle”. Uczniowie z SP Nr 5 przedstawili bajkę „Śnieżka” w języku francuskim, co szczególnie zachwyciło Francuzów. Zespół Funny porwał wszystkich do tańca.

Informacja o śmierci papieża Jana Pawła II zastała nas w podróży i bardzo zasmuciła. Uczestniczyliśmy w polsko-francuskiej mszy św. odprawianej przez ciechanowianina ks. Lorenza,

a w dniu pogrzebu Ojca Świętego przebywaliśmy w dzielnicy Montmartre, w Bazylice Sacre-Coeur, w której modliliśmy się i śledziliśmy w skupieniu relację na żywo z Watykanu.

Wizyta w Meudon zakończyła się planami kolejnych spotkań, które dyrektor Wiesław Burba uzgodnił z merem. Mamy nadzieję, że władze naszego miasta w dalszym ciągu będą wspierać przedsięwzięcia wymiany polsko-francuskiej Ciechanów-Meudon.

Beata Lasecka
Jolanta Szlagowska



Pamiątkowe zdjęcie pod Bazyliką Sacre-Coeur

Jak wyrzut sumienia

Zatrzymaj się, rozejrzyj się wokół siebie. Czy naprawdę nic nie widzisz? Biegniesz gdzieś i patrzysz tylko do przodu. A ja jestem tuż obok: na wózku, z laską, „śmiesznie” machający rękami. Mijasz mnie codziennie, ale spuszczasz wzrok, udajesz, że nie ma sprawy. A ja przecież jestem taki sam. Wystarczy tylko, że ty to zrozumiesz, że podasz mi rękę. Bo nie jest problemem moja choroba, z nią już nauczyłem się żyć. Najgorsza na świecie jest samotność — od takich słów 16 marca rozpoczęły się obchody Święta Niepełnosprawnych w Gimnazjum Nr 4. To była uroczystość inna niż wszystkie. Nikt nie rozmawiał, wszyscy słuchali, niektórzy nie kryli łez. W codziennym pędzie często nie zastanawiamy się nad sprawami innych ludzi. Nad tym, jakie problemy ich dotyczą, ile schodów muszą pokonać, jakie bariery przełamać, aby móc co rano wyjść z domu i przyjechać do swojej szkoły czy zakładu pracy. O tym właśnie starali się opowiedzieć uczniowie klas integracyjnych, którzy

razem ze swoimi wychowawcami przygotowali specjalny program. Był przejmujący, zmuszający do refleksji i przede wszystkim bardzo autentyczny, bo przedstawiony m.in. przez tych, których poruszane problemy dotyczą najbardziej — niepełnosprawnych. Może gdyby więcej ludzi podało potrzebującym pomocną dłoń, nie powstałby ten wiersz, napisany przez 15-letnią niepełnosprawną poetkę.

*Ja jestem?
Czy mnie nie ma?
Jak wyrzut sumienia
Jestem
pomyłką losu
obliczem zbędnego patosu
chwilą nadziei.
Jestem
choć mnie nie chcieli.
Ja jestem
lecz nie wiem jak żyć.
Jestem
choć nie mam siły być.*

Agnieszka Wenda

Turniej Bezpieczeństwa w SP Nr 7

1 kwietnia w hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 7 odbyły się rejonowe eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, zorganizowanego przez Polski Związek Motorowy. Współorganizatorami turnieju byli: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Komenda Powiatowa Policji oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Turniej składał się z części teoretycznej i praktycznej. Uczestniczyły w nim 4-osobowe drużyny ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zawodnicy mieli do rozwiązania test składający się z 25 pytań, musieli też popisać się zręcznością jazdą na rowerze. Wśród szkół podstawowych po pierwszym etapie prowadziła drużyna ze SP Nr 7, która ostatecznie zajęła II miejsce, uprawnijając do reprezentowania Ciechanowa

w dalszych etapach turnieju. 29 kwietnia obie drużyny wyjadą do Winnicy, aby zмагаć się z resztą Północnego Mazowsza. Do dalszych etapów zakwalifikowała się też drużyna Gimnazjum Nr 3 z Ciechanowa zajmując I miejsce w swojej grupie wiekowej.

Janusz Prusak



Zwycięska drużyna

Z życia szkół i przedszkoli

SzOK w Gimnazjum Nr 2

W Gimnazjum Nr 2 działa Szkolny Ośrodek Kariery, jedyny na terenie naszego miasta. Przedsięwzięcie zainicjowały nauczycielki Katarzyna Wtulich i Bożena Zalewska-Szwęch. SzOK ma pomóc młodzieży w dokonywaniu trafnych wyborów dotyczących dalszej drogi kształcenia. Zadaniem ośrodka jest udzielanie pomocy w określaniu zainteresowań, predyspozycji i preferencji zawodowych. W ramach współpracy z instytucjami, zajmującymi się doradztwem zawodowym uczniowie uczestniczą w zajęciach warsztatowych z zakresu orientacji zawodowej, spotkaniach i edukacyjnym forum młodzieży.

Kiermasz w Przedszkolu Nr 5

W dniach 17–18 marca w Miejskim Przedszkolu Nr 5 odbył się Mini Kiermasz Przedświąteczny „Ozdoby wielkanocne”. Nastrój podkreślała dekoracja — snopy słomy, kwitnąca forsycja, pojemniki z zielonym zbożem, ozdobne palmy, muzyka o charakterze ludowym. Na stoiskach — prace wykonane przez dzieci i nauczycielki. Wykorzystanie różnych technik plastycznych oraz materiałów sprawiło, że asortyment ozdób wielkanocnych był bardzo bogaty. Sprzedawano palmy wielkanocne, stroiki z rzeźbą i żytem, koszyczki, pisanki na wykałaczkach, koguciki, formy z gliny, masy solnej, papierowe zajęczki, karty świąteczne, witraże. Wyroby wzbudzały zachwyt u kupujących.

„Pan Kościuszek tutaj kroczy...”

23 marca Szkoła Podstawowa Nr 6 obchodziła dni swojego patrona. Z tej okazji w szkole odbył się konkurs wiedzy o Tadeuszu Kościuszkę dla klas I–III, przygotowany przez Joannę Zembruską. I miejsce zajęła klasa I b (24 punkty), II — klasa III a (23 punkty), III — klasa II b (21 punktów). Uczniowie klasy VI a przygotowali program słowno-muzyczny pt.: „Pan Kościuszek tutaj kroczy...”

Żałoba po Ojcu Świętym w SP Nr 7 i Gimnazjum Nr 4

4 kwietnia w pierwszym dniu pracy szkół od śmierci papieża Jana Pawła II w Gimnazjum Nr 4 i SP Nr 7 odbył się uroczysty apel. Na parterze budynku, w którym mieszczą się obie szkoły, wystawiono obraz Ojca Świętego. Do pogrzebu honorowe warty pełnili przy nim przedstawiciele wszystkich klas. W czasie żałoby narodowej umilkły dzwonki. Uczniowie wraz z wychowawcami oddali hołd Janowi Pawłowi II, składając kwiaty i zapalając znicze przy Jego popiersiu, znajdującym się przed budynkiem szkół. Społeczność szkolna modliła się za papieża na specjalnie odprawionych mszach.

„Dzień Hiszpański” w SP Nr 6

25 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 6 obchodzony był „Dzień Hiszpański”. W programie imprezy znalazł się pokaz mody hiszpańskiej, prezentacja tańca oraz spotkanie z zaproszonym na tę okazję Conrado Moreno — gwiazda programu „Europa da się lubić”.

red.

Ciekawi ludzie, ciekawe miejsca

Nowa stara audycja

Do tej pory o godzinie 21:30 w każdą niedzielę mogliście słuchać w KRC FM programu pt. „Łowisko”. Zakończył się okres Wielkiego Postu, a wraz z nim i audycja. To jednak nie był definitywny jej koniec, wraca ona na antenę z poczwórną mocą! Będziecie mogli usłyszeć w swoich radioodbiornikach



Od lewej stoją: A. Butrym, A. Lewandowska. Siedzą: A. Umińska, M. Rudzińska, O. Matuszewska i M. Kowalska

4 dyskutujące ze sobą grupy: dorośli, studenci z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i dwie grupy młodzieży z I LO im. Zygmunta Krasińskiego. Młodzież reprezentować będzie stary skład audycji „Łowisko”. To Ania Butrym (harcerka ZHP, która ponad wszystko kocha sport i taniec), Ania Lewandowska (obdarzona ogromnym poczuciem humoru absolwentka szkoły muzycznej, świetna skrzypaczka), Olga Matuszewska (ambitna i pracowita, interesuje się teatrem i kinem, swoją przyszłość wiąże z aktorstwem), Ola Umińska (lubi odwiedzać interesujące miejsca i słuchać dobrej

muzyki w gronie przyjaciół) i ja, czyli Małgosia Rudzińska (pełnię funkcję wiceprzewodniczącej w Samorządzie Szkolnym, fascynuje mnie mroźna Finlandia i styl bycia jej mieszkańców, jestem wicenaczelną gazetki szkolnej). Wszystkie chodzimy do klasy I humanistyczno-dziennikarskiej. Większość z nas wiąże swoją przyszłość z dziennikarstwem. Z pracy w radiu czerpiemy dużą satysfakcję, przy tym nabieramy doświadczenia w przyszłym zawodzie.

„Łowisko” zachowacześciowo swój dawny kształt, nadal otwarta będzie nasza linia SMS — owa, dzięki której wielu słuchaczy będzie mogło czynnie brać udział w audycjach i dzielić się z nami swoimi doświadczeniami, przemyśleniami, jak również wątpliwościami dotyczącymi tematu poruszonego na antenie. Można się spodziewać różnych gości, a nie jak dotąd tylko stałych bywalców. Audycja przeznaczona jest głównie dla młodych ciałem, jak również dla młodych duchem, jak zwykły mawiać ks. Krzysztof Jończyk. Ks. Krzysztof już niemało „namieszał” w parafii pod wezwaniem św. Piotra Apostoła, angażując młodzież w sprawy parafii. W I LO utworzył Inicjatywną Grupę Teatralną. To właśnie on jest pomysłodawcą „Łowiska”. Będziecie mogli go usłyszeć co tydzień w audycjach na tematy społeczno-religijne, takich jak: uzależnienia, wybory młodych i ich postawy życiowe, wiara młodych czy odwoływanie się do pontyfikatu Jana Pawła II. Każdy ma szansę znaleźć coś dla siebie. Uczestnicząc pośrednio w naszych audycjach, np. wysyłając do nas SMS-y, będziecie mogli wygrać ciekawe książki i nie tylko.

Serdecznie zapraszam do słuchania naszych wieczornych programów w każdą niedzielę od godziny 21:30 do 23:00, proszę o niewyciszenie odborników — naprawdę warto posłuchać.

Małgorzata Rudzińska

Turniej mini piłki ręcznej

W dniach 9 – 11 kwietnia w Ciechanowie w kołach sportowych SP Nr 4 i SP Nr 7 rozegrano XI Międzynarodowy Turniej Mini Piłki Ręcznej Chłopców. Zawody przesunięto o jeden dzień ze względu na piątkowy pogrzeb papieża Jana Pawła II. W turnieju wystartowały 32 ekipy, w tym trzy drużyny z Ciechanowa. Honorowy patronat nad zawodami objął Janusz Czerwiński — prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Po wstępnej rundzie eliminacyjnej zespoły podzielono na 8 grup, które rywalizowały ze sobą grając systemem „każdy z każdym”. Zwycięzcą turnieju została drużyna UKS Siódemka Świecie, pokonując w finale SP 66 I Bydgoszcz. Ciechanowscy szczypiorniści zajęli odległe miejsca: 23. UKS Nike Ciechanów, 25. UKS Olim-



Zawodnicy z naszych szkół. Z tyłu trener Olimpikusa A. Stępkowski

picus Ciechanów i 32. UKS Atak Ciechanów. Za najlepszego zawodnika uznano Pawła Paczkowskiego (UKS „Siódemka” Świecie), za najlepszego bramkarza — Marka Kwiatkowskiego (UKS „Orlik” Świebocin). Królem strzelców został Łukasz Osiek (UKS „Sprint” Ulan Majorat), który zdobył w turnieju aż 119 bramek.

Andrzej Szypulski

Gó r ą n a s i

Przez trzy dni od 22 do 24 kwietnia kryta pływalnia w Ciechanowie „pękała w szwach”.

625 zawodników z 34. drużyn walczyło o medale w XI Ogólnopolskich Zawodach w Pływaniu Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Już po raz siódmy środowisko STO — Społeczna Szkoła Podstawowa i Społeczne Gimnazjum, Miejski



Zwycięska sztafeta. Od lewej: M. Truszcwski, J. Adamus, K. Marcinkowski i P. Michalski

Ośrodek Sportu i Rekreacji i Międzyszkolny Pływacki Klub Sportowy „Orka” zorganizowały w Ciechanowie tak wielką i piękną imprezę. Przyjechały drużyny z całej Polski: z Zabrza, Gdańska, Krakowa, Białegostoku, Mikołajek, a nawet z odległego Szczecinka.

Impreza zakończyła się w niedzielę wręczeniem pucharów i nagród. W tym roku bezkonkurencyjne okazało się Społeczne Gimnazjum STO z Ciechanowa. W klasyfikacji generalnej zdobyło największą ilość punktów i I miejsce, na 22. Nasze sztafety dziewcząt i chłopców były

nie do pokonania. Iza Kuklińska, Marta Chodup, Kasia Pszczółkowska i Kasia Gąsiorowska, Marcin Truszcwski, Krzysztof Marcinkowski, Kuba Adamus i Piotr Michalski. Drugie sztafety naszego gimnazjum uplasowały się na IV miejsce;

To nie koniec sukcesów ciechanowskich gimnazjalistów. W klasyfikacji indywidualnej także zwyciężyli. Kasia Gąsiorowska została najlepszą zawodniczką Zawodów (złoto w stylu motylkowym), na V miejscu uplasowała się Iza Kuklińska (srebro w stylu klasycznym), a Piotr Michalski okazał się najlepszym zawodnikiem (złoto w stylu dowolnym), a tuż za nim Kuba Adamus.

Społeczna Szkoła Podstawowa STO z Ciechanowa uplasowała się na IX miejscu na 24 drużyny. Maja Dyakowska zdobyła dwa złote medale, płynąc stylem grzbietowym i dowolnym. Srebro stylem grzbietowym i złoto w motylku — Ola Solińska. Medale ufundował Urząd Miasta.

Jolanta Truszcwska

XII Mistrzostwa Polski w Tenisie Stołowym

W dniach 1–2 kwietnia w hali Szkoły Podstawowej Nr 3 odbyły się XII Mistrzostwa Polski w Tenisie Stołowym dla osób z upośledzeniem umysłowym. Nasze miasto odwiedziło 170. zawodników z 16. wojewódzkich reprezentacji, w tym medaliści Paraolimpiady w Atenach, Mistrzostw Europy i Świa-

ta. Przyjechał też sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni — Razem” — Witold Kubiński. Ze względu na chorobę Ojca Świętego ceremonię otwarcia ograniczono do wysłuchania fragmentów homilii papieża. Zawodnicy walczyli o medale w 4. kategoriach wiekowych: mężczyzn i kobiet oraz chłopców i dziewcząt. Województwo mazowieckie reprezentowało 10. zawodników. W kategorii mężczyzn najlepiej zaprezentowali się bracia Krap. Emil zajął 2. miejsce, a jego brat Radek 7. Najmłodszy, Sebastian, uplasował się na 6. miejscu w kategorii chłopców. Wśród kobiet 9. miejsce wywalczyła Sylwia Taraszevska. Mazowsze uplasowało się na 4. miejscu w klasyfikacji drużynowej, ulegając jedynie zawodnikom z województw: pomorskiego, śląskiego i podkarpackiego. Zawody osób niepełnosprawnych od lat organizuje dyrektor SP Nr 3 Dariusz Mosakowski.

Andrzej Szypulski



Rywalizacja była bardzo zacięta

Biegi przełajowe

12 kwietnia w Ciechanowie na terenie kąpieliska Krubin odbyły się półfinały Mistrzostw Województwa Mazowieckiego w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W zawodach uczestniczyli biegacze z powiatu płońskiego, pułtuskiego, mławskiego, żuromińskiego i ciechanowskiego. Pierwsze 12 osób z każdego biegu w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów awansowało do finału

VII Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które odbędą się 29 kwietnia w Siedlcach. Szkoły ponadgimnazjalne zakończyły rywalizację na szczeblu międzypowiatowym. W zawodach uczestniczyło 1200 osób. Szczegółowe wyniki zawodów na stronie Urzędu Miasta Ciechanów www.um.ciechanow.pl w dziale „Aktualności sportowe”.

A.S.

Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów

Adres: 06-400 Ciechanów, Rynek 6 — Ratusz,

tel. 673 58 02, fax 672 29 63, e-mail: ewa.blankiewicz@wp.pl

Redagują: Ewa Blankiewicz (red. nac.), Katarzyna Dąbrowska, Dominika Żagiel

Skład, łamanie i druk: Arjadna PRINT, 06-400 Ciechanów, ul. Mazowiecka 10,

tel./fax 672 86 65

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych do publikacji oraz zastrzega sobie możliwość ich skracania.

Ulica Taneczna 1

W poniedziałkowe popołudnie 21 marca „scena jedyna w mieście” ciechanowskiego Centrum Kultury i Sztuki zadrżała. Ulica Strażacka 5 stała się na chwilę „Ulicą Taneczną 1” a w powietrzu zapachniało upragnioną wtedy wiosną.

Z inicjatywy zespołów FUNNY

i MADA DANCE odbył się tam koncert „Wiosna – Show”, w którym zaprezentowało się 5 grup tanecznych FUNNY i 2. grupy MADA DANCE. Był taniec, kontrasty barw, błyski, refleksy świetlne i dużo, dużo radości. Na scenie dzieci i młodzież cieszyły się tańcem. Na widowni wzruszeni rodzice i przyjaciele sycili wzrok „Gęsimi i kaczymi tańcami”, „Ożywioną geometrią”, „Dżunglą tańca”... Było też hiphopowo. Padło nawet zaproszenie do rozmów o miłości. A w tym samym czasie, za kulisy słuchacze PPSAKiB nieustraszeni pilnowali porządku. Dzięki ich pracy koncert mógł przebiegać sprawnie. Nie zagubiła się żadna kaczuszka ani gąska, za co organizatorzy, z szerokim uśmiechem na twarzy, serdecznie dziękują.

Anna Goszczyńska



Dzieci z zespołu FUNNY dobrze czuły się w „Dżungli tańca”

Projekt poety i rzeźbiarza

20 kwietnia gośćmi Ciechanowskich Spotkań Muzealnych był poeta i publicysta Ernest Bryll oraz rzeźbiarz Stanisław Słonina. Artyści przyjechali z Warszawy. Połączył ich wspólny projekt. S. Słonina stworzył cykl czarno-białych grafik do wersetów „Litani Loretanńskiej”, E. Bryll napisał do nich wiersze. To swoiste połączenie sztuki plastycznej i słowa zaowocuje publikacją, która wkrótce ukaże się na rynku wydawniczym.

Oba rodzaje prac są próbą interpretacji prawd wiary zaklętych w modlitwie i zrozumienia samego siebie. Przez oba też przewija się motyw człowieka wydobywającego się z dna. Jest w tym dużo nadziei i optymizmu. — *Dotykane kultu maryjnego to rzadkie zjawisko wśród artystów, mimo iż nurt ten jest mocno osadzony w polskiej kulturze* — z żalem podkreślał E. Bryll. Poeta barwnie opowiadał o swoich inspiracjach i czytał wiersze. Każdy z nich sympatycy spotkań nagradzali oklaskami.

K.D.



Ernest Bryll uwiódł słuchaczy swoimi wierszami

Blues — smutek i nadzieja

Kiedy w piątek rano 1 kwietnia cały świat dowiedział się o chorobie papieża przed organizatorami koncertu w pubie „Gawra” stanęła trudna decyzja: odwołać zaplanowany koncert, by uszanować drogiego nam człowieka, czy uszanować go w inny sposób — poprzez muzykę, którą On tak kochał. Zespół Lestera Kidsona — The Blues Lovers gra bluesa. Ta muzyka wywodzi się

z murzyńskich pieśni religijnych gospel, powstałych ze zbiorowego czytania Biblii i modlitw do Boga. Postanowiono więc zagrać. Jak powiedział zapowiadający koncert Stanisław Antońkiewicz: *Modlić się można na wiele sposobów, poprzez muzykę i taniec także*. Publiczność dopisała, ale wszyscy martwili się złym stanem zdrowia Ojca Świętego. To czuło się w atmosferze sali — myśli i słowa obecnych dotyczyły jednego człowieka. Muzycy długo, pod wpływem panującej atmosfery, grali spokojne utwory. W końcu ludzie chyba zrozumieli, że w tańcu i muzyce też mogą oddać swoje myśli i modlitwy w intencji papieża. W pubie Gawra grali dla nich: Wojtek Pulcyn (bass), Jacek Prokopowicz (Hammond), Witek Wilk (bębny) i Lester Kidson (wokal, gitara). Znowu popłynął blues, muzyka smutku i nadziei...

Bożena Zagórska



Lester Kidson bawił się z publicznością

Fot. A. Arumiński

Stabat Mater

Spektakl Krakowskiej Opery Kameralnej — misterium sceniczne „Stabat Mater” Vivaldiego i Pergolesiego — okazał się muzycznym wydarzeniem. 23 marca kościół farny szczelnie wypełnili widzowie, przybyli na zaproszenie prezydenta

rekolacji, jakie co roku odbywają się przed Świętami Wielkiej Nocy. „Stabat Mater” to średniowieczna sekwencja, składająca się z 20. trzywersowych zwrotek, która zrodziła się jako śpiew gregoriański. Jest hołdem dla rozpaczliwej matki, cierpiącej wraz z ukrzyżowanym synem, wyśpiewanym pragnieniem dzielenia jej bólu.

To nieśmiertelna muzyka, zwłaszcza w tak dobrym wykonaniu. Orkiestra pod dyktando Piotra Sułkowskiego, kontratenor Michał Wajda — Chłopicki (głos niezwykle, poparty ekspresją wykonania) oraz piękny sopran Katarzyna Jagiełło w tygodniu wielkopostnym złożyli szczególnie hołd zmarłemu Chrystusowi. Kostiumy i ruch sceniczny nawiązywały do malarstwa gotyckiego i barokowego. Spektakl wyreżyserował Wacław Jankowski, twórca i dyrektor Krakowskiej Opery Kameralnej.

Misterium, którego premiera miała miejsce zaledwie 18 dni wcześniej, mieliśmy okazję wysłuchać dzięki inspiracji ks. Krzysztofa Stępnika, uprzejmości księdza dziekana Zbigniewa Adamkowskiego oraz Urzędowi Miasta, który zorganizował i sfinansował przyjazd artystów.

Ewa Blankiewicz



Na pierwszym planie Michał Wajda-Chłopicki

Waldemara Wardzińskiego. To nie był zwykły koncert w najstarszej i najpiękniejszej ciechanowskiej świątyni, lecz zbiorowe przeżycie, nieledwie część

Twórcze pomieszanie zmysłów

Wernisaż wystawy na 5-lecie Teatru Exodus w Galerii „C” CKiSz był jednocześnie mini spektaklem. Kwintesencja tych lat pracy teatru to 4 przedstawienia uchwycone na fotografiach i ożywione przez aktorów. Wyrwane z początkowego bezruchu postaci z Witkacego rodem (twórczyni teatru i zarazem reżyser Katarzyna Dąbrowska sięgała do tej pory przeważnie po jego sztuki) — zakonnice, rozczochrani Wariaci, Matka w sarkofagu, wyrosnięty Izidor stylizowany na niemowlaka, Cztery w kaftanie bezpieczeństwa, Florestan umęczony na krześle zagłady, Król Ryszard II zakuty w łańcuchy i pilnujący go Mordercy w mundurach policyjnych — zaprezentowały chaotyczne z pozoru wycinki sceniczne. Przed oczami gości w ekspresowym tempie przemknęły pamiętne kwestie z „Wariata i zakon-

nicy”, „Matki”, „Tumora Mózgowicza” i „Nowego Wyzwolenia”. Powróciły motywy muzyczne z przedstawień. Chaos narastał i po chwili widzowie ocknęli się wśród kłócących się ze sobą aktorów.

Eksperymentowanie na żywym organizmie i przekraczanie granic — dzięki Exodusowi — możemy prawie dotknąć tych obsesji Witkacego. Dokąd w tym roku zaprowadzi teatr ta droga przekonamy się w czerwcu na premierze „Sonaty Belzebuba”. Zdaje się, że tak jak wszystkie drogi u Stanisława Ignacego — do obłędu z premedytacją i drwiny z normalności. Wyprzedzający swój czas Witkacy już 70 lat temu wiedział, że ta dopiero jest istnym domem wariatów.

Zdjęcia, plakaty i instalacje Teatru Exodus można oglądać do 30 kwietnia.

E.B.



Teatr Exodus w Galerii „C”. Takiego otwarcia nie miała jeszcze żadna wystawa w Ciechanowie
Fot. K. Krakowski

Cytat na pożegnanie

Po śmierci papieża Jana Pawła II mówiono też o Jego poczuciu humoru, cytowano błyskotliwe żarty. Podczas jednej z audycji radiowych swoje spotkanie z Ojcem Świętym wspominał również Władysław Bartoszewski, były minister spraw zagranicznych RP. — *Czy to nie dziwne, że ja kończyłem gimnazjum katolickie, a Wasza Świętobliwość państwowe* — zapytał W. Bartoszewski. — *Widzi Pan, ile miałem do nadrobienia ...* — westchnął Ojciec Święty.